

Senátor W. Fulbright:

Rokowania są najlepszym i najmądrzejszym sposobem

NOWY JORK (PAP). — Powinniśmy przejąć inicjatywę i zakończyć tę tragiczną i, według mnie, wyraźnie chybioną wojnę drogą rokowań, zamiast ubiegać się o zwycięstwo — tak punkt widzenia na sprawę uregulowania konfliktu wietnamskiego przedstawił wpływowy senator amerykański W. Fulbright w niedzielę w wywiadzie telewizyjnym.

Zmarł

J. R. Oppenheimer

W sobotę, 18 lutego, w późnych godzinach wieczornych czasu amerykańskiego zmarł na raka znany amerykański fizyk teoretyczny, J. Robert Oppenheimer. W ostatnich latach życia był on wykładowcą na Uniwersytecie w Princeton.



Na zdjęciu: J. Robert Oppenheimer.
CAF — Unifax

Przed oficjalną wizytą w Londynie

LONDYN (PAP). Rozpoczynając się we wtorek po południu oficjalna tygodniowa wizyta



ministra Rapackiego w W. Brytanię wzbudziła wielkie zainteresowanie prasy brytyjskiej, jak i korespondentów zagranicznych akredytowanych w Londynie. Od kilku dni prasa publikuje artykuły i informacje o wizycie, podkreślając jej znaczenie dla sprawy odprężenia na świecie, a szczególnie w Europie. Szereg czasopism, m. in. „Tribune”, „Observer”, „Daily Telegraph”, za miesiąc zdjęcie min. Rapackiego.

Po raz drugi

Po raz drugi jedzie minister Rapacki do Londynu. Pierwszą wizytę złożył w stolicy Wielkiej Brytanii w 1964 roku, wkrótce po dojściu Partii Pracy do władzy. Obserwatorzy przywiązują wielką wagę do obecnej podróży polskiego męża stanu, którego nazwisko trwałe związane jest z wysiłkami o zapewnienie bezpieczeństwa w Europie.

Autor planu utworzenia strefy bezatomowej i strefy ograniczonych zbrojeń, przedstawiciel kraju, który obok tej cennej inicjatywy ma na swoim koncie również inne doniosłe propozycje, takie jak plan Gomulki, czy też propozycja zwołania konferencji poświęconej bezpieczeństwu Europy — jest znany i popularny w Wielkiej Brytanii. Zainteresowanie brytyjskiej opinii publicznej zwiększa dodatkowo fakt, że w czasie ostatnich rozmów między premierem Kosygiem i premierem Wilsonem ten ostatni wyraził się pozytywnie o zwołaniu takiej europejskiej konferencji, zastrzegając się jedynie, że powinna ona być odpowiednio przygotowana.

Fulbright zaprzeczył, jakoby stanowisko „jastrzębi” miało w USA poważniejsze poparcie. Cieszy się ono pewnym poparciem — powiedział senator — ale z niemałym poparciem korzysta także ci, którzy pragną ukończenia wojny drogą rokowań i pokoju.

Ogromna część społeczeństwa amerykańskiego nie wierzy, że bronimy w Wietnamie jakichś swoich bardzo ważnych interesów i że są powody, dla których Amerykanie muszą pozostać w Wietnamie. Społeczeństwo pragnie, abyśmy stamtąd odeszli. Wydaje mi się, dodał Fulbright, że najlepszym i najmądrzejszym sposobem są rokowania.

Kobiety piętnują agresję USA

BERLIN (PAP). Przedstawicielki kobiet całego świata napiętnowały agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu i domagały się natychmiastowego zaprzestania jej — głosi opublikowany w Berlinie komunikat o zakończeniu obrad nadzwyczajnej sesji Międzynarodowego Komitetu Solidarności z Narodem Wietnamu przy Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Sesja odbyła się w dniach 18 i 19 lutego w Berlinie. Jej uczestniczkami były kobiety z wszystkich kontynentów — wszystkie uchwaliły apel do wszystkich kobiet świata. Wzywają one organizacje i związki kobiece, kobiety i matki całego świata do dołożenia wszelkich starań w celu położenia kresu potwornym zbrodniom amerykańskich imperialistów. Zaapelowały, aby Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca był obchodzony jako bojowy dzień solidarności z bohaterkami kobietami wietnamskimi.

Zbrojne starcia w Djakarcie Sukarno nie rezygnuje ze swego stanowiska

TOKIO (PAP). Japoński dziennik „Sankei Szimbun” pisze w poniedziałek w korespondencji z Djakarty, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w stolicy Indonezji doszło do starcia między pro i antysukarnowskimi oddziałami wojskowymi.

Po zajęciu przez prokuratora skrajnie prawicowej organizacji studenckiej Kami, wybuchła strzelanina z antysukarnowskimi jednostkami spa-

Książę Norodom Sihanouk oskarża Pentagon i CIA

PARYŻ (PAP). Poczynając od 1959 roku Pentagon i CIA nie szczędziły wysiłków, aby rozprawić się z mnną i z moją rodziną — pisze książę Norodom Sihanouk w artykule opublikowanym w tygodniku „Jeune Afrique”. Informuje on, że Pentagon i CIA „zachęcały do rozłamu, montowały spiski, usiłowały zabić mnie i moich rodziców, a obecnie popierają zdradców”.

Książę Sihanouk oskarża Stany Zjednoczone również o to, że popierały antykambodżańskie zabójcze działania Syjamu i Wietnamu południowego, które nie zrezygnowały ze swego starego marzenia o ustanowieniu wspólnej granicy między Mekongiem i Wietnamem z mapy Królestwa Kambodży.

Rewelacje prokuratora Jima Garrisona

Spisek przeciw Kennedy'emu przygotowany był w Nowym Orleanie

NOWY JORK (PAP). Prokurator Nowego Orleanu Jim Garrison oświadczył, że spisek przeciwko prezydentowi Kennedy'emu przygotowany był w Nowym Orleanie, oraz, że w zamachu, którego dokonano 22 listopada 1963 r. w Dallas, poza Oswaldem wmiśniane były inne osoby.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press donosi, że prokurator Garrison zakomunikował o śledztwie w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego dopiero po ukazaniu się w prasie Nowego Orleanu wiadomości na ten temat i że jest

Zbrojne starcia w Djakarcie Sukarno nie rezygnuje ze swego stanowiska

dochroniarzy. Korespondent japoński pisze, że wiele osób zostało zabitych i rannych.

PARYŻ, LONDYN (PAP). — Gen. Sukarno i inni przywódcy armii indonezyjskiej spotkali się w niedzielę w Bogorze z prezydentem Sukarno. Rozmowy toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Po ich zakończeniu opublikowano komunikat, że prezydent omawiał z przywódcami wojskowymi sytuację w kraju.

DJAKARTA (PAP). Rząd indonezyjski zaprzeczył kategorycznie w niedzielę pogłoskom, jakoby prezydent Sukarno wyraził zgodę na rezygnację ze swego stanowiska i tym samym zakończenia 22-letniej kariery przywódcy państwa.

Nowe wyroki w Indonezji

DJAKARTA (PAP). Specjalny trybunał wojskowy w Surabaya (wschodnia część Jawy) skazał w niedzielę wieczorem na karę śmierci dwóch oficerów armii indonezyjskiej za współudział w wdarzeniach z października 1965 r.

Dwaj podpułkownicy kapitan Sum-bodo i porucznik Subono byli oskarżeni ponadto o utrzymywanie obecnie kontaktów z zdelegalizowaną Komunistyczną Partią Indonezji.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 21 bm.

Zachmurzenie duże, po południu opady deszczu. Temperatura od plus 2 stopni rano, do plus 5 w ciągu dnia. Wiatry południowo-zachodnie dość silne.

49 lat Armii Radzieckiej

Wywiad wiceministra obrony ZSRR gen. armii Pawła Batickiego

MOSKWA (PAP). „Radzieckie rakiety strategiczne i atomowe okryły podwodne są potężnym środkiem, który powstrzymuje agresorów, i który niszczy ich, jeśli rozpętają wojnę” — oświadczył wiceminister obrony ZSRR, gen. armii Paweł Baticki.

W wywiadzie dla TASS z okazji 49 rocznicy powstania Armii Radzieckiej Baticki, który jest naczelnym dowódcą wojsk obrony przeciwlotniczej, podkreślił, że wojska te mogą pewnie odnieść terytorium kraju przed środkami nieprzyjacielskiego ataku powietrznego.

Generał podkreślił znaczenie pomocy gospodarczej i wojskowej ZSRR dla DRW. Zacytował on m. in. opinię amerykańskiego czasopisma „New York Times Magazine”, iż radzieckie rakiety

rozmessezone wokół Hanoi są „najbardziej skomplikowaną i najniebezpieczniejszą bronią, jaką kiedykolwiek stosowano przeciwko lotnictwu”.

W. Trampczyński w Japonii

TOKIO (PAP). Polski minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński złożył w poniedziałek po południu wizytę u premiera Japończyka Eisaku Sato w jego oficjalnej rezydencji.

Witold Trampczyński spotkał się także i odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Japonii, Takeo Miki oraz z ministrem handlu zagranicznego i przemysłu Wataro Kanno. Rozmowy dotyczyły problemów związanych z rozszerzeniem handlu między Polską i Japonią.

Sesja WRN w Gdańsku

We czwartek, 23 bm. o godz. 10 odbędzie się X zwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku.

Głównym tematem obrad będzie rozpatrzenie programu rozwoju zagrodogo budownictwa wiejskiego w latach 1967—1970 w województwie gdańskim.

W rocznicę ORMO

Ona ma 21 lat

„...biorą i dziś czynny udział w rozwijaniu gospodarki narodowej; są aktywną postacą wobec aktualnych zadań wychowawczych i porządkowych stają w pierwszym szeregu bojowników o umacnianie praworządności ludowej i porządku publicznego, o poszanowanie człowieka i miłości społecznego...”

Wśród innych tymi stowami, w 21 rocznicę powołania ORMO, zwracał się do tysięcy jej członków przewodniczący Gdańskiego Woj. Społecznego Komitetu ORMO — sekretarz KW PZPR Jan Ossowski.

Jest wśród nich — „21-latków” — stoczniowy tokarz, inżynier i planista, jest dalmorowski rybak i pracownik transportu, jest student i kolejarz, lekarz i listonosz, jest urzędnik i inżynier. Ludzie różnych specjalności, stanowisk i wykształcenia, związani tak samo silnie przyjętym statusem organizacyjnym, jak wspólnym, wewnętrznym przekonaniem, że praca, jaką dobrowolnie na siebie przyjęli jest pożyteczna i potrzebna, a terenem działalności — miasto i wieś, zakład pracy, stadion sportowy i ulica o każdej godzinie.

Właśnie: o każdej. Bo nie zaczyna jej z reguły o bliżej określonej, nie zaczyna ją „o żadnej”, ponieważ — nie oglądając się na zegarowa tarczę — są stale na posterunku. To ostatnie brzmi jak sztampa, ale tak przecież faktycznie jest, skoro potrafia — gdy zajdzie

Żabie udka za dolary

BUDAPEST (PAP). W roku bieżącym przewiduje się eksport z Węgier 1400—1500 kwintal żywych żab — jest to dwukrotnie więcej niż przed trzema laty.

Żaby przeznaczone na eksport trzymają się zimą w specjalnie przystosowanych do tego stawach. Za towary wysokiej jakości firmy zachowują placę ponad 100 dolarów za kwintal żab i żurawki.

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 43 (7037)

Cena 50 gr

Wtorek, 21 lutego 1967 r.

Dorobek płockiego kombinatu

Szósty milion ton ropy naftowej...

WARSZAWA (PAP). — Przeszło 5 mln ton ropy przerobił już Mazowiecki Zakłady Rafineryjno-Petrochemiczne w Płocku dostarczając gospodarce narodowej produkcję wartości ok. 9 mld zł.

Aktualnie płocki kombinat zaspokaja połowę krajowego zapotrzebowania na benzynę motorową, będąc równocześnie przedsiębiorstwem, w którym po raz pierwszy w Polsce na urządzeniach rafineryjnych podjęto produkcję takich antyimportowych wyrobów jak: benzyna wysokooktana, weksyleny — surowiec wyjściowy do produkcji włókien sztucznych typu elana i solwentu — cenny rozpuszczalnik, zwłaszcza w przemyśle farb i lakierów.

Rozpoczęcie przerobu szóstego miliona ton ropy zbiera się w zasadzie z II etapem budowy kombinatu, zakładającym wzniesienie kilkunastu kompleksów nowych obiektów rafineryjnych i petrochemicznych.

P. Jaroszewicz w Moskwie

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. udał się do Moskwy wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. Będzie on reprezentował rząd polski na XXVIII posiedzeniu Wykonawczego Komitetu Gospodarczego.

„Capella Bydgoszczy” wystąpi w Austrii

BYDGOSZCZ (PAP). Znaną polską Zespół Muzyki Dawnej „Capella Bydgoszczy” pro musica antiqua, kierowany przez Stanisława Gałosińskiego, wyjechał w poniedziałek na występy do Austrii. Muzycy polscy koncertować będą 22 bm. w Linzu a dwa dni później — w Wiedniu. W programie — arcydzieła muzyki polskiej z epoki średniowiecza, renesansu i baroku oraz utwory dawnych mistrzów francuskich i włoskich.



Na zdjęciu: przewodniczący WK FJN poseł Florian Wichacz dekoruje Odznaką Tysiąclecia członka ORMO z Wrzeszcza Stefana Gejslera.
Fot. Z. Kosycarz

Narada sekretarzy ekonomicznych KW

WARSZAWA (PAP). Zuchwał pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, a PZPR Bolesława Jaszczyka odbyła się kolejna okresowa narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR. Narady te dotyczą zawsze najważniejszych aktualnych problemów gospodarczych kraju.

Tym razem dyskusję prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniolka, kierownik ekonomicznych KC oraz ministrowie niektórych resortów.

Reżyser L. Buczkowski nie żyje

WARSZAWA (PAP). W niedzielę w nocy zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie jeden z najpopularniejszych polskich twórców filmowych, reżyser Leonard Buczkowski. Śmierć L. Buczkowskiego stanowi dotkliwą stratę dla polskiej kinematografii.

K. Adenauer u de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). B. kanclerz NRF, 91-letni Konrad Adenauer, który w drodze powrotnej z Hiszpanii zatrzymał się w Paryżu, przyjeżdża do Paryża, przyjeżdża do Paryża, przyjeżdża do Paryża.

„Lunar-Orbiter 3” przesłał 7 obrazów

WASZYNGTON (PAP). Amerykański aparat kosmiczny „Lunar-Orbiter 3” przesłał dotychczas siedem obrazów z powierzchni księżycowej. Wybranych przez specjalistów z USA jako potencjalne miejsca lądowania dla pierwszych amerykańskich lunonau-
tów.

„Lunar-Orbiter 3” krąży po orbicie wokół księżycowej.

„Lunar-Orbiter 3” krąży po orbicie wokół księżycowej.

„Lunar-Orbiter 3” przesłał 7 obrazów

WASZYNGTON (PAP). Amerykański aparat kosmiczny „Lunar-Orbiter 3” przesłał dotychczas siedem obrazów z powierzchni księżycowej. Wybranych przez specjalistów z USA jako potencjalne miejsca lądowania dla pierwszych amerykańskich lunonau-
tów.

W ligach koszykówki

W poniedziałek rozegrano 2 mecze w ligach koszykówki kobiet i mężczyzn. W lidze żeńskiej Wisła wygrała z AZS Poznań 77:34, a Korona pokonała Olimpię 47:34. W lidze męskiej Wisła przegrała z AZS W-wa 63:78 oraz Korona uległa Legii 66:92.

9 tys. t towarów między portami przewiozły barki Żegluga Gdańskiej

Mimo, iż sezon w żegludze śródlądowej dawno się zakończył, komunikacja barkami między portami Zatoki Gdańskiej odbywa się w najlepsze, a nawet się rozwija. Jedynie w styczniu br. barki Żegluga Gdańskiej przewiozły w portach i między portami 5 tysięcy ton towarów, a w lutym zaś prawie 4 tysiące ton. W ruchu tym zatrudnione są stale 3 barki motorowe o nośności 500 ton, przewożące olej z zakładów tłuszczowych w Gdyni do zakładów w Gdańsku, drobnicę, zboże, zaś w porcie gdańskim z Oksywiu do portu rybackiego beczki dla statków rybackich.

Ruch wewnątrzportowy barków w ciągu ubiegłego roku wykazał bardzo znaczny wzrost i o ile jeszcze w latach 1964 i 1965 nie przekroczył 21 tys. ton, to w roku 1966 spadł do 26 tys. t w roku ubiegłym, głównie z powodu zmniejszenia się ilości przewożonych wyrobów metalowych i żelaznych.

Niestety, w znacznie mniejszym stopniu rozwijają się przewozy między Gdańskiem i Gdynią, których ilość z 40 tys. t w roku 1965 spadła do 26 tys. t w roku ubiegłym, głównie z powodu zmniejszenia się ilości przewożonych wyrobów metalowych i żelaznych.

Niewątpliwie, na słaby stan tych przewozów wpływ mają również trudne warunki nawigacyjne, panujące na Za-

Załoga pracy socialistycznej na m/t „Feniks”

Dalmorowski trawler-przetwórnia m/t „Feniks” uda się za kilka dni w swój dziejowy rejs na łowiska Labradu i Nowej Fundlandii z załogą pracy socialistycznej na pokładzie. M/t „Feniks” jest drugim statkiem gdańskiego armatora, którego załoga dorobiła się tego zaszczytnego tytułu. Pierwszym statkiem rybackim, który zdobył tytuł „Załogi Pracy Socialistycznej”, jest m/t „Antlia”.

O tytuł załóg pracy socialistycznej walczy również m/t „Andromeda” i m/t „Uran”.

Wojskowa estrada — mało znana, pracowita...

Istnieje u nas pokaźny nurt teatralny, hoidujący lżejszymi formami, o którym nie wszyscy wiedzą. Dzieje się tak dlatego, że większość koncertów odbywa się przed widownią wojskową. Docierają artyści zarówno do większych ośrodków, dysponujących imponującymi salami, jak i na poligony, obozy letnie. Chodzi o zawodowe zespoły estradowe, istniejące przy wszystkich okręgach wojskowych i rodzajach wojsk. Nurt to na tyle rozwinął się, że w Warszawie przygotowuje się ogólnopolski festiwal wojskowych zespołów estradowo-teatralnych.

Zespół estradowy Marynarki Wojennej, liczący 34 osoby, przygotowuje się właśnie do obchodów swego 15-lecia. W ciągu tych 15 lat artyści odwiedzili wszystkie ośrodki w Polsce, występowali kilkakrotnie z koncertami dla zaprzyjaźnionych armii i ludności cywilnej w Związku Radzieckim, NRD. W niedziele odbyła się premiera nowego programu (przed miesięcznym tournée po woj. opolskim) w Garnizonowym Klubie Oficerskim na Helu. Piękna widownia klubowego teatru zgromadziła licznych reprezentantów helskiej społeczności, przedstawicieli Marynarki Wojennej. Żywa reakcja, z jaką przyjmowano występ, potwierdziła celowość urządzania tego typu imprez w mniejszych ośrodkach, odległych od centrów życia kulturalnego.

Poprosiliśmy kierownika zespołu kmrdr-ppor. Jerzego Lewandowskiego o kilka

uważa, iż sezon w żegludze śródlądowej dawno się zakończył, komunikacja barkami między portami Zatoki Gdańskiej odbywa się w najlepsze, a nawet się rozwija. Jedynie w styczniu br. barki Żegluga Gdańskiej przewiozły w portach i między portami 5 tysięcy ton towarów, a w lutym zaś prawie 4 tysiące ton. W ruchu tym zatrudnione są stale 3 barki motorowe o nośności 500 ton, przewożące olej z zakładów tłuszczowych w Gdyni do zakładów w Gdańsku, drobnicę, zboże, zaś w porcie gdańskim z Oksywiu do portu rybackiego beczki dla statków rybackich.

Ruch wewnątrzportowy barków w ciągu ubiegłego roku wykazał bardzo znaczny wzrost i o ile jeszcze w latach 1964 i 1965 nie przekroczył 21 tys. ton, to w roku 1966 spadł do 26 tys. t w roku ubiegłym, głównie z powodu zmniejszenia się ilości przewożonych wyrobów metalowych i żelaznych.

Niestety, w znacznie mniejszym stopniu rozwijają się przewozy między Gdańskiem i Gdynią, których ilość z 40 tys. t w roku 1965 spadła do 26 tys. t w roku ubiegłym, głównie z powodu zmniejszenia się ilości przewożonych wyrobów metalowych i żelaznych.

Niewątpliwie, na słaby stan tych przewozów wpływ mają również trudne warunki nawigacyjne, panujące na Za-

Niewątpliwie, na słaby stan tych przewozów wpływ mają również trudne warunki nawigacyjne, panujące na Za-

Załoga pracy socialistycznej na m/t „Feniks”

Dalmorowski trawler-przetwórnia m/t „Feniks” uda się za kilka dni w swój dziejowy rejs na łowiska Labradu i Nowej Fundlandii z załogą pracy socialistycznej na pokładzie. M/t „Feniks” jest drugim statkiem gdańskiego armatora, którego załoga dorobiła się tego zaszczytnego tytułu. Pierwszym statkiem rybackim, który zdobył tytuł „Załogi Pracy Socialistycznej”, jest m/t „Antlia”.

O tytuł załóg pracy socialistycznej walczy również m/t „Andromeda” i m/t „Uran”.

Wojskowa estrada — mało znana, pracowita...

Istnieje u nas pokaźny nurt teatralny, hoidujący lżejszymi formami, o którym nie wszyscy wiedzą. Dzieje się tak dlatego, że większość koncertów odbywa się przed widownią wojskową. Docierają artyści zarówno do większych ośrodków, dysponujących imponującymi salami, jak i na poligony, obozy letnie. Chodzi o zawodowe zespoły estradowe, istniejące przy wszystkich okręgach wojskowych i rodzajach wojsk. Nurt to na tyle rozwinął się, że w Warszawie przygotowuje się ogólnopolski festiwal wojskowych zespołów estradowo-teatralnych.

Zespół estradowy Marynarki Wojennej, liczący 34 osoby, przygotowuje się właśnie do obchodów swego 15-lecia. W ciągu tych 15 lat artyści odwiedzili wszystkie ośrodki w Polsce, występowali kilkakrotnie z koncertami dla zaprzyjaźnionych armii i ludności cywilnej w Związku Radzieckim, NRD. W niedziele odbyła się premiera nowego programu (przed miesięcznym tournée po woj. opolskim) w Garnizonowym Klubie Oficerskim na Helu. Piękna widownia klubowego teatru zgromadziła licznych reprezentantów helskiej społeczności, przedstawicieli Marynarki Wojennej. Żywa reakcja, z jaką przyjmowano występ, potwierdziła celowość urządzania tego typu imprez w mniejszych ośrodkach, odległych od centrów życia kulturalnego.

Poprosiliśmy kierownika zespołu kmrdr-ppor. Jerzego Lewandowskiego o kilka

Kamień węgielny rozwoju portów

INSTYTUT MORSKI i Zjednoczenie Portów Morskich podpisały porozumienie o współpracy

Wczoraj w Gdyni odbyła się uroczystość podpisania porozumienia o współpracy między Instytutem Morskim a Zjednoczeniem Portów Morskich. Obie strony były reprezentowane przez naczelników dyrektorów — prof. dr Remigiusza Zaorskiego i mgr inż. Zbigniewa Teplickiego oraz członków kierownictwa.

Celem zawartego porozumienia jest ustalenie zasad wzajemnej współpracy, a szczególnie zapewnienie Zjed-

noczeniu Portów Morskich niezbędnych opracowań naukowych i badawczych dla prawidłowego rozwoju postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego branży portowej.

Dyr. Teplicki podkreślając znaczenie wczorajszego aktu nazwał go kamieniem węgielnym położonym na drodze rozwoju galezi portowej.

Wskazał na to, że funkcjonowanie zjednoczenia przebiegać musi w nierozerwalnym związku z bazą naukowo-techniczną. Jako jedyną zjednoczenie nie posiada ono jednak takiego zaplecza, np. w postaci własnego biura projektów, a zatem dużo wysiłku kładzie w kierunku wzmożenia i rozszerzenia działalności własnego ośrodka naukowo-technicznego oraz unormowania współpracy Instytutu Morskiego z całą branżą portową.

Przy tej uroczystości okazji dyr. Teplicki wspominał o cenach wkładzie pracy, jaki przy tworzeniu się ZPM wnieśli pracownicy nauki Instytutu Morskiego, głównie dr. Z. Pełczyński, dr. W. Andrzejewski, mgr K. Madroszkiwicz i inni. Dzięki tej pomocy stworzono możliwość lepszego opracowania podstawowych aktów normatywnych zjednoczenia — statutu, regulaminów organizacyjnych itp.

Zawarcie porozumienia za pewnia Instytutowi Morskiemu, który w pewnych kierunkach i problemach branży portowej spełnia rolę jednostki wiodącej, warunki prowadzenia wszechstronnych badań w oparciu o doświadczenia praktyki i materiały uzyskane ze ZPM.

Dyr. prof. Zaorski omówił pokrótce działalność instytutu w zakresie ekonomiczno-technicznej problematyki portowej, trwającą jego istnienie, tj. 1950 r., rozwiniętą szerzej w bieżącym dziesięcioleciu.

Stwierdził przy tym, że wprawdzie istniejący zakład portów Instytutu Morskiego w ciągu ostatnich kilku lat wykonywał 20 opracowań z tej dziedziny, ale nie obejmuje wszystkich potrzeb branży portowej. Istnieje więc konieczność stworzenia zjednoczenia portowej problematyki, a także — co podkreślano w toczących się rozmowach, zwiększenie zespołu inżynierów i ekonomistów tego zakładu z 19 do około 40. Wyznaje zadowolenie z powstania Zjednoczenia Portów Morskich, mówca wspominał o okazywaniu przez nie zrozumienia dla potrzeb instytutu. M. in. dla dwóch pracowników Zakładu Portów Instytutu Morskiego zjednoczenie odstąpiło pomieszczenia w zajmowanym przez siebie gmachu w Gdyni.

Zawarte porozumienie stwarza szeroka platforma stałej współpracy naukowców z portami i ze zjednoczeniem. Obejmować ona będzie zagadnienia związane z problematyką badań naukowych dotyczących perspektywicznego rozwoju branży portowej. M. in. dotyczy spraw rozwoju i modernizacji portów, ekonomiki, organizacji i zarządzania tą branżą, podstawowych kierunków mechanizacji i automatyzacji procesów przeładunkowych i innych usług portowych, problemów zatrudnienia, plac, bodźców ekonomicznych.

POLSCY KOLARZE PRZEDOWNIKAMI WYŚCIGU NA KUBIE

Zespół kolarzy polskich — reprezentacja CRZZ — na międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Kuby spisie się coraz lepiej. Po VI etapie w klasyfikacji zespołowej prowadzenie objęła ekipa CRZZ — w składzie: Kudra, Kowalski, Macyszyn, Osieński, Galeska, Szopny, Olejniczak.

Na zdjęciu: oto szóstka polskich kolarzy w Hawanie.

CAF

WARSZAWA (PAP). W sobotę i niedzielę Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 13 wypadków drogowych, w których zginęło 11 osób (w tym dwoje dzieci), a 3 osoby odniosły rany. Są to dane niepełne, uwzględniające jedynie poważniejsze wypadki.

Współpracę realizować się będzie drogą wykonywania prac naukowo-badawczych w zakładach Instytutu Morskiego, przez stworzenie wspólnych grup problemowych dla rozwiązywania pilnych zagadnień, przy pomocy obustronnych konsultacji, opracowywania opinii, a także wymiany wzajemnej informacji na temat wykonywanych prac badawczych, projektowych itd.

(sta)

Ona ma 21 lat

● Dokończenie ze str. 1

ruszyć z pomocą nieznanemu, domagającemu się jej, człowiekowi.

Nie zawsze pod ręką znajduje się funkcjonariusz MO. Często więc widzimy ORMO-wca w takiej, lub podobnej formie czuwającego nad porządkiem i bezpieczeństwem. Innym razem u boku mundurowej MO odbywa patrol, mające społeczne dobro na względzie.

Kiedy indziej uczestniczy w milicyjnej akcji, której celem jest zaprowadzenie ładunku, zmagającego przez nieodpowiedzialne, chuligańskie elementy, jeszcze innym razem ORMO-wcy rozrzucają po ulicach swego miasta, drogach swego powiatu, razem z milicją drogową „uzbrojeni” w „lizaki” czuwają nad porządkiem naszych jeźdźni i dróg, nad bezpieczeństwem i tych, których — uprawnieni — legitymują. I — jakże często — występują w interesie nieznanego sobie człowieka, spotykają się z brakiem zrozumienia z jego strony? Narażani na niezasłużone przykrości, które przecież potrafią, społecznie działając, oddzielić od mierzwi; niejako zbagatelizować, choć przykrość, nie zniechęcając bynajmniej do pracy, przecież z pewnością po ludzku, ich boli.

Niech rekompensatą będzie im jednak wdzięczność ogromnej masy społeczeństwa, doceniającego ich pracę.

ZIS jest ich — ORMO-wców święto. Wczoraj w Sali Herbowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku odbyła się uroczystość: 20 członków ORMO otrzymali Odznaki 1000-lecia Państwa Polskiego, 51 — honorowe odznaki „Zasłużony Ziemi Gdań-

Pożegnanie z kpt. Klosssem

WARSZAWA (PAP). W czwartek 22 bm. telewizyjnie pożegnają się na pewien czas z kpt. Klosssem. W dniu tym nadana zostanie „Cięcha przystań” — piąty i ostatni na razie odcinek drugiej serii „Stawki większej niż życie”.

W Teatrze Sensacji TV kapitan Kloss nie zniknie jednak z małego ekranu na stałe. Jego przygody dawne i nowe będą tematem nowej serii filmowej, która znajduje się obecnie w przygotowaniu.

Jeśli więc londyńskie rozmowy przyczynią się nie tylko do dalszego rozwoju dwustronnych kontaktów polsko-brytyjskich, lecz również do zmniejszenia napięcia i nieufności wzajemnej w Europie — będą stanowiły pozytywny wkład do tak bardzo ożywionej ostatnio i tak bardzo pożytecznej rozmowy między Wschodem a Zachodem.

Z. Art.



Już drugi raz w tym roku Rio de Janeiro odwiedziła powódź, spowodowana tropikalnym deszczem. Według doniesień zginęło 14 osób, a zginęło kilkadziesiąt.

Na zdjęciu: tak wyglądały w niedzielę ulice Rio de Janeiro.

CAF — Telefoto

Polska Rada Ekumeniczna pomaga ofiarom bombardowań w DRW

WARSZAWA (PAP). 18 lutego br. ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu Do Phat Quang przyjął ks. Jana Niewieczera, prezesa Polskiej Rady Ekumenicznej i superintendenta Kościoła Ewang. — reformowanego w PRL, oraz ks. dr. Andrzeja Wantulę, sekretarza Polskiej Rady Ekumenicznej i biskupa Kościoła ewang. — Augsburskiego w PRL.

W czasie audyencji ambasador DRW został poinformowany o akcji charytatywnej, prowadzonej przez Polską Radę Ekumeniczną i kościoły w niej zrzeszone, na rzecz ofiar bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu, jak również o pomocy Światowej Rady Kościołów w Genewie, która przekazała na ten cel do dyspozycji Polskiej Rady Ekumenicznej 20 tys. dolarów amerykańskich.

Badanie ziemniaków

BUDAPESZT (PAP). W Wyższej Szkole Rolniczej w Keszthely nad Balatonem został opracowany nowy system wykrywania infekcji wirusowej w rosnącym ziemniaku dostawnie w ciągu kilku minut. Laboratorium tej szkoły na zamówienie wielu instytutów naukowych dokonało w roku 1966 ponad półtora miliona przeglądów nadesłanych eksponatów. Przestopione obecnie do serologicznego badania chorób roślin motylkowych.

„Jantar”

Gdańska Gra Lichbowa „Jantar” komunikuje, że w wyniku sprawdzenia kuponów 505 gry z dnia 19 lutego 1967 r. stwierdzono:

4 wygrane z 4 trafieniami plus dod. po 9,098 zł, plus 6,250 zł, 1/4 premii 25 tys. zł, plus 3,375 zł 1/4 wartości motocykla SHL (14.300). Razem 18.392 zł.

16 wygranych z 4 trafieniami po 2,274 zł.

729 wygranych z 3 trafieniami po 49 zł.

8612 wygranych z 2 trafieniami po 4 zł.

Numery kuponów z 4 trafieniami plus dod. 231486, p. o. 36, 086037 p. o. 103, 076421 p. o. 102, 076620 p. o. 123.

Numery kuponów z 4 trafieniami:

232604 p. o. 36, 083375 p. o. 42, 022310 p. o. 44, 116671 p. o. 66, 156003 p. o. 69, 135342 p. o. 84, 118009 p. o. 92, 160835 p. o. 126, 039952 p. o. 126, 039941 p. o. 126, 089075 p. o. 147, 047015 p. o. 154, 247890 p. o. 164, 243554 p. o. 164, 177221 p. o. 169, 336690 p. o. 176.

Nagrody rzeczowe rozdawane następująco:

Motocykl WFM handerola

205112 p. o. 53 w Gdyni.

3-metrowy kupon ubraniowy 100 proc. welny handerola 206084 p. o. 151 w Gdyni.

3-metrowy kupon ubraniowy 100 proc. welny handerola 169330 p. o. 23 we Wrzeszczu.

3-metrowy kupon ubraniowy 100 proc. welny handerola 76100 p. o. 143 w Kwidzynie.

3-metrowy kupon ubraniowy 100 proc. welny handerola 202177 p. o. 148 w Gdańsku.

Przypomnijmy: liczby wylosowane w grze 505:

3, 11, 17, 20, 25, dodatkowa 33.

Wygrane z 2, 5, 4 plus dod. o raz 4 trafieniami wyplaca PKO Gdańsk, Okopowa 1 (od piątku).

Wygrane z 3 i 2 trafieniami wyplacają punkty odbioru.

OBRONA

PRACY DOKTORSKIEJ:

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku zawiadamiają, że dnia 6 marca 1967 roku o godz. 11 w sali wykładowej Zakładu Radiologii, ul. Dębinki 7 — odbędzie się

PUBLICZNA DYSKUSJA

NAD PRACĄ DOKTORSKĄ

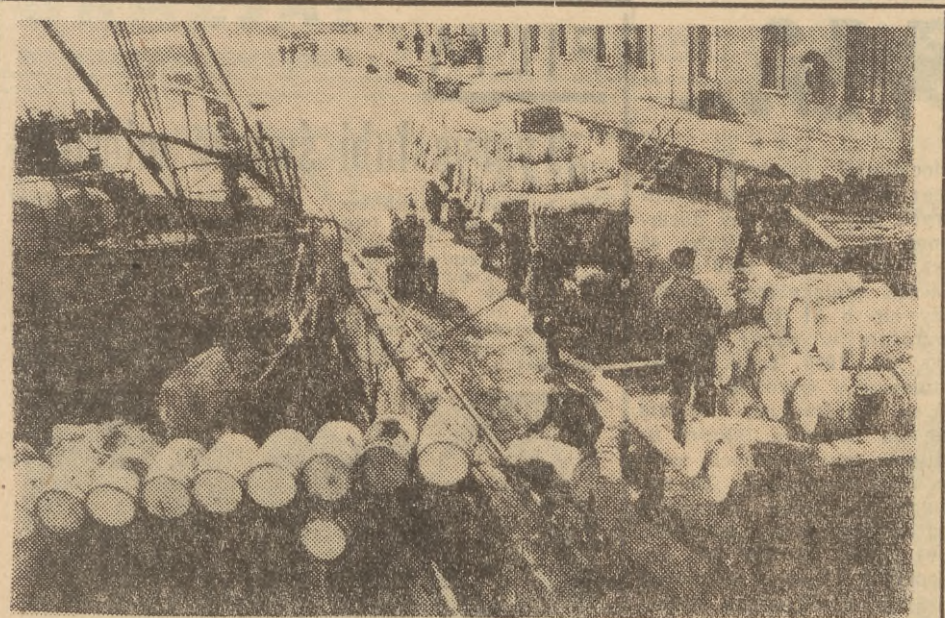
lek. Tadeusza MICHALIKA pt. „Zmiany histochemiczne w rozwijających się płu- cach płodów mysich wywołane przez urtozn”.

Promotor: doc. dr Stanisław Zawistowski.

Recenzenci: doc. dr Aleksandra Krygier, doc. dr Marek Wawrzyniak.

Z pracy doktorskiej i opinii recenzentów zapoznać się można w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7. Wstępu na rozprawę wolny.

1146-K



Sezon połowów dalekomorskich dopiero się zaczyna. Niemniej część jednostek znajduje się już na łowiskach. Tymczasem na nabrzeżu Bułgarskim w Szczecińskiej bazie Państwowego Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Dalekomorskich „Gryf” przeprowadza się remonty i uzupełnia sprzęt. Pod specjalnym nadzorem umieszczono pracownię bednarską. Na placu zgromadzone tysiące beczek, czekających na złowione ryby.

Na zdjęciu: załadunek beczek na jeden z kutrów.

CAF — Witusz

Mysli tygodnia

ZAWISŁOŚĆ

„Powodzenie jest ostatnią rzeczą, jaką się komukolwiek wybacza”.

Pisarz amerykański — TRUMAN CAPOTE.

KOALICJA MYŚLI

„Jeśli nie myśli się dokładnie tak jak CDU, wyłutuje się z SPD”.

Satyryk zachodniemiecki — WOLFGANG NEUSS.

KTO TO MÓWI?

„Najgorszą polityką jest polityka dwuznaczna”.

O polityce wietnamskiej Johna B. wiceprezesa USA — RICHARD NIXON.

BYŁE SPOKÓJ

„Szczęśliwy człowiek, który ma żonę dyktującą mu co ma robić i sekretarkę, która to robi”.

Polityk brytyjski — lord MANCROFT.

ZWIERZYNIEC USA

„McNamara jest w głębi duszy „jastrzębiem” nawet jeśli pozostaje na uboczu „golebie” uważa go za jednego ze swoich”.

Publicysta „New York Herald Tribune” — Robert J. DONOVAN.

PARA POJEDNANIA

„Emigrant plus członek partii nazistowskiej równa się pojednaniu w łonie naszego narodu”.

O parze Brandt — Kiesinger, tygodnik — „DER SPIEGEL”.

WSRÓD SWOICH

„Przecież nie jestem tutaj w parlamencie, ale między samymi przyzwoitymi ludźmi”.

Przewodniczący neonazistowskiej NPD na zebrań tej partii — Fritz THIELEN.

NIESTETY

„Krótkowzroczność. W polityce nie da się skorygować — dla polityków nie ma specjalnych szkoleń”.

Pisarz włoski — Giovanni GUARESCHI.

zebrał (Jas)

Z dotacji PZU

Państwowy Zakład Ubezpieczeń rokrocznie przeznacza sumy na budowę stacji diagnostycznych dla pojazdów. Obiekty takie zbudowane sumtem PZU powstały już w Świdnicy, Bydgoszczy i Krośniewicach. Obecnie przygotowywana jest budowa dalszych, m. in. w Olsztynie, Białymostku, Lublinie, Warszawie, Poznaniu, Dzierżoniowie i Legnicy.

Szlakiem złotej Pragi

(Od własnego wysłannika)

PRASZNA BRAMĘ zna każdy prażanin tak dobrze, jak gdańszczanie swoje bramy łączące wyłoty Drogi Królewskiej. W pierwszych dniach wędrowek po Pradze służyła mi ona jako świetny punkt orientacyjny w odzyskaniu pobliskich dróg prowadzących na Rybną do hotelu „Central”, w którym mieszkałam. Była wąska uliczka, miejscami krętą, przebiegającą jakieś placiki i rozwidlenia. Zwiastowała wieczorem, w bladym świetle starych „gazowych” latarni wydawała się zmieniać swoje położenie. Teraz cicha i spokojna, w czasach przedwojennych podobno nie cieszyła się najlepszą opinią. Błądzili tamtędy, nie tylko w dosłownym znaczeniu, nawet stali, solidni mieszkańcy nadwielitawskiego grodu.

TYLKO Praszna Brama, owiana średniowiecznymi legendami, jako punkt strategiczny nie zawiadniała nigdy. Wychodząc z niej, od strony owej Rybnej, widziałam, że nieomylnie trafię na główne arterie miejskie Pragi, z jej dobrze reklamującymi towar wystawami i lokalami. Między innymi w kierunku przeciwnym, podążać mogłam program zwiedzania starych, zabytkowych miejsc i budowli. Np. wiekową siedzibę uniwersytetu założonego przez Karola IV, staromiejski rynek z XIV-wiecznym ratuszem, z przedziwnymi sięgającym tych czasów zegarem i kalendarzem słonecznym i iść aż hen ku Wietawie i jej licznych mostom oraz królującym po drugiej stronie brzegu Hradczanom.

DRUGA MŁODOŚĆ MIASTA

RANKIEM tego dnia, w którym nasza 3-osobowa grupka dziennikarzy postanowiła odwiedzić jeden z dwóch ważnych ośrodków międzynarodowej kooperacji RWPG — Wspólny Park Wagonów, do hotelu przyjechała po nas swoim trabantem praska dziennikarka H. S. W objazdach, okrażeniach i ostro branych

zakrętach zniknęła cała, jak się nam już zdawało, znajomość geografii tego miasta. Potwierdziło się natomiast zanotowane wcześniej i ponie, od strony owej Rybnej, widziałam, że nieomylnie trafię na główne arterie miejskie Pragi, z jej dobrze reklamującymi towar wystawami i lokalami. Między innymi w kierunku przeciwnym, podążać mogłam program zwiedzania starych, zabytkowych miejsc i budowli. Np. wiekową siedzibę uniwersytetu założonego przez Karola IV, staromiejski rynek z XIV-wiecznym ratuszem, z przedziwnymi sięgającym tych czasów zegarem i kalendarzem słonecznym i iść aż hen ku Wietawie i jej licznych mostom oraz królującym po drugiej stronie brzegu Hradczanom.

PRAGA przeszło od roku generalnie restauruje się. Trwają, po raz pierwszy w obecnym dwudziestoparoleciu, na tak wielką skalę zakrojone prace nad bieżącym upiększaniem oblicza miasta. Poprzedziła je szeroka, społeczna dyskusja tocząca się na łamach prasy, m. in. w poważnym, ekonomicznym czasopiśmie „Hospodarske Noviny”, liczne projekty i różne warianty robót, opracowywane przez zespoły inżynierów i ekonomistów.

Program odnowy Pragi obliczony jest na lata do 1970 roku. Obejmuje nie tylko rekonstrukcję obiektów zabytkowych wraz z położeniem nowych elewacji na budynki mieszkalne i roboty konserwacyjne kosmetyczne. Praga, odczuwając coraz pilniejsze potrzeby w zakresie rozwoju komunikacji miejskiej, przystąpiła do budowy swojego pierwszego metra. M. in. na niektórych

ważnych ulicach zjeżdżają pod ziemię tramwaje. Dodajmy przy tym, że ich losy ważyły się, były również zagrożone koncepcją zastąpienia ich autobusami. Wracając zaś do sprawy narodzin metra, prażanie poprzeczni i muszą poważnymi zmianami w ułożeniu i przebiegu sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i gazowej.



Praga. Kościół św. Jerzego.

To wielkie przedsięwzięcie kosztować będzie miliardy koron. Do Pragi ścigają już teraz, w pierwszym etapie prac, różnego rodzaju firmy wykonawcze ze wszystkich stron kraju.

W CICHEJ WILII...

DZIELNICA, w której za trzymuje się samochód p. H. S. leży nieco poza centrum miasta. Ulicą toczą się tramwaje, poza nimi pozostaje jednak wielko miejski ruch, wraz z jego wszystkimi problemami i sprawnie i poprawy. Tutaj, spokojne wille otoczone są drzewami, od ulicy do ich wnętrza prowadzą bramki i wyłożone płytkami chodniki. W jednej z nich mieszka się Biuro Eksploatacji Wspólnego Parku Wagonów.

W sekretariacie — urzędniczek Czeskiej. Ale w gabinecie dyrektorskim — Polak. Nie, tylko jest przedstawicielem strony polskiej, ale i dyrektorem Biura Eksploatacji. Ten nasz rodak to Józef Popielas.

OPW — co jest skrótem nazwy tej organizacji w języku rosyjskim (Obszczajny Park Wagonow), powstał przed około 2,5 roku, jako jedna z wyspecjalizowanych agencji RWPG.

— Nie uważaliśmy interesów poszczególnych kolei, ale

● Dokończenie na str. 4

Uwaga, inwazja mrówek!

W piątek ubiegłego tygodnia podaliśmy na 1 stronie informację zatytułowaną „Inwazja tropikalnych mrówek na punktówce „Osiedla Młodych” w Gdańsku”.

Następnego dnia czytelnicy z Gdyni powiadomili nas, że również w ich mieście grasują tropikalne przybysze. Dziś podajemy obszerną relację naszego reporterka na ten temat.

CENTRUM Gdyni, kwartał budynków mieszkalnych, zawartych między ul. Świętojańską, 22 Lipca, placem Grunwaldzkim i ul. Wybickiego. Jestem w jednym z mieszkań na I piętrze. Za oknem, dołem ciągną ludzie, samochody, ot,

ludzie mrówie, jak to w dzień powszedni w Gdyni. Tutaj, w mieszkaniu, na parapecie okna, w sąsiedztwie kaloryfera, obserwuję z lupą w rękę, coś podobnego jak na ulicy, ale w rozmianach zmniejszonych kilkakrotnie razy.

Do wyłożonej odrobiny mięsa ciągnie mrówka, odchodzi, za chwilę przekaże wiadomość o swym odkryciu innym. Przekazała. Przy chodzą inne, wytaczają trasę. W pół godziny później roi się już na tej drodze. Zdziwiałam się, że porządek i to ścisłe trzymanie się wyznaczonych dróg. Zdumiewa organizację i inteligencję tych owadów. A dołem dudni ulica, ludzie jeżdżą, pracują, gonią za swymi sprawami. Tutaj też wra pracuje jeden osobnik transportujący żywność, inne zapewniają bezpieczeństwo, jeszcze inne, zdaje się, przygotowują materiał spożywczy do transportu. Przy czym nie wszystkie pędzą na oślep do pożywienia, część w dalszym ciągu patroluje teren parapeetu, mieszkania, całego chyba domu.

Zastraszająca jest w tej organizacji pewność i celowość działania, jak w społeczeństwie ludzkim. A jak się ma w tym wypadku do ludzkości? BUDYNKI nawiedzone przez mrówki to przede wszystkim mieszkania, sklepy, w restauracji „Ermitage” był niedawno remont, systematycznie truje się karaciny, więc tam jeszcze mrówek nie ma.

PRZENIEŚMY się o kilka kilometrów dalej, do Gdańska, ścisłej do „Osiedla Młodych”.

Głowa domu mieszka tutaj z rodziną. Nie sam zresztą, od pewnego czasu ma lokatorów — mrówki. Pokazuje kuchnię w swoim mieszkaniu, pomieszczenie czyste i schludne. W kredensie, na płycie kuchennej, w rogach ścian miejsca zasypywane azotoksem. Każde garnki, każdy kubek przed użyciem trzeba dokładnie umyć, zachodzi bo w niebezpieczeństwo, że azotoks może dostać się do produktów spożywczych.

Chciał pan zobaczyć mrówki, chwileczkę, zaraz pokażę, tutaj w szczelnie, między kafelkami mają swoje wyjście. Jest!

Oczywiście egzemplarz identyczny jak widziałem w Gdyni. Między innymi opowiada dalej: — Kiedyś wróciłam z urlopu, mieszkanie stało jakieś czas niezamieszkałe, zastaliśmy ciagnęła po ścianie smugę mrówek szerokości dwóch centymetrów. Miałam widać do załatwienia jakieś swoje interesy.

TUTAJ w „Osiedlu Młodych” mrówki pojawiły się w jednym z punktów przed czterema budującymi laty. Drobne i nie często spotykane, nie zwracały uwagi. Zresztą w sąsiedztwie

śasy, pewnie stamtąd przyszedł — sądzono. W tej chwili mrówki są już w czterech punktach. Powołano dwie komisje do walki z nimi, jedna która miała znaleźć metody biologicznej walki, druga opracowanie sposobu chemicznego tępienia. W tej chwili komisja pierwsza została połączona z „chemikami”. Rezultaty prac — żadne, mrówki są. Penetrują wszystkie, siołarki, kuchnie, biblioteki, pościel, ściany, instalacje. Żerują przede wszystkim nocą. W zasadzie nie ma przed nimi zamknięcia, unikają tylko, prawdopodobnie nie ze względu na temperaturę, lodówkę. Znakomicie orientują się po jakimś okresie przejawiając azotoks czy DDT. Unikają tych miejsc do chwili, kiedy jest niebezpieczeństwo. Robi na nich piorunujące wrażenie okrucieństwa. Kilka społonych egzemplarzy jest na długo postrachem dla wszystkich pozostałych.

KIM są ci przybysze? Czego szukają w ludzkich mieszkaniach? Skąd się wzięły?

Zanim na świecie pojawił się osobnik, grubo później zresztą nazwany Homo sapiens, istniały już kilka milionów lat osobniki, też zresztą grubo później nazwane Formicidae — mrówki.

Na Ziemi żyje cztery tysiące gatunków mrówek. Uważają, że pojawiły się one przed 350 milionami lat. Szacowny zaiste wiek. Przed paroma laty pewien doktor fizyki powiedział mi, iż owady do których zaliczają się również mrówki, wytrzymują natężenie promieniowania radioaktywnego rzędu kilkudziesięciu tysięcy rentgenów, połowa ludzi nie wytrzymałaby natężenia sześciuset rentgenów.

Ma więc mrówka swą przetrwać, ale i w przyszłości niewiele jej z działalności człowieka zagraża. Mrówki są nadzwyczaj, jak na owady, długowieczne, ich gniazda utrzymują się przez 10 do 15 lat. Zdziwiałam człowieka swymi zwyczajami. Są mrówki, które hodują muszki. Pewien profesor zoologii udawał, że robi to głównie dla używania odurzającej wydzieliny mszyc. Mamy więc do czynienia z czymś w rodzaju nagotu. Przy czym niektóre gatunki mrówek odgryzają mszycom skrzydła, aby nie uciekły. Są mrówki żyjące z rozbójni, na przykład Zbojniczy. Mamy więc do czynienia z czymś w rodzaju nagotu. Przy czym niektóre gatunki mrówek odgryzają mszycom skrzydła, aby nie uciekły. Są mrówki żyjące z rozbójni, na przykład Zbojniczy. Mamy więc do czynienia z czymś w rodzaju nagotu.

JAKA jest mrówka gdańsko-gdyniska? Objasnienie pewnie znajdziemy w piśmie naukowców z Katedry Zoologii Ogólnej poznańskiego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Zacytujmy urywki ekspertyzy:

„W związku z odbytą w dniu 30. I. br. wizją

lokalną i następującą po niej ekspertyzą podaje się do wiadomości i zarządzenia dla mieszkańców bloku nr 43 co następuje:

Inwazja spowodowana jest przez egzotyczny gatunek mrówki Monomorium pharaonis L. Zamieszkuje ona teren Europy około 100 lat temu prawdopodobnie z Indii lub Egiptu, a będąc na terenie europejskim niebezpiecznym w roznoszeniu chorób egzotycznych współmieszkańcem z siedzibą wyłącznie po mieszczeniu zajmowane przez ludzi jak szpitale, restauracje, mieszkania”.

Monomorium pharaonis po polsku nazywa się MRÓWKĄ FARAONIA i jest jedną z najmniejszych mrówek, jakie żyją na świecie. W Hamburgu tępił ją przy pomocy tloczonego pod ciśnieniem cyklonu. W Związku Radzieckim używa się do tego celu bokstraksu. W jednym z naukowych czasopism amerykańskich pojawiło się przed paroma laty doniesienie, iż mrówkę tę można wytępić całkowicie tylko przez spalanie domu, jaki opuszczała...

Wiadomości, jak widać by najmniej nie brzmią optymistycznie. W Gdyni w tym zakresie nie robi się nic. Osiedle Młodych walczą z plagą mrówek. Celem zapobieżenia rozprzestrzenieniu się plagi, przeprowadzają ją jedynie uwzględniając w ramach mieszkań zamieszanych.

W ostatnią sobotę ruszyła na Osiedle Młodych akcja odmrówczania. Wyłożono na razie w miejscach najbardziej uczęszczanych pożywienie, które mrówka faraona najbardziej lubi — mięso, w parę dni zastąpi się je mięsem zatrutym fluorokrzemianem sodu.

Zwrócono się do naukowców radzieckich w sprawie informacji o tępieniu mrówki faraona boraksem.

W OKOŁ całej sprawy obawiamy się, że człowiek chce się pozbyć sasiada, a właściwie niepożądanego współmieszkańca, który obrał sobie za siedzibę jego własne mieszkanie. Jakże będą rezultaty walki? Dzisiaj jeszcze trudno cośkolwiek na ten temat powiedzieć. Dotychczas działają tylko jednostki, społecznicy. Wydaje się, że trzeba będzie w sprawie zaangażować poważniejsze siły, przede wszystkim komisję z urzędu do tego powołaną — Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną.

Jan TETTER

Plaszczki wiosenne z domu mody Chombartha w Paryżu z oryginalną ozdobą w postaci kontrastowo ufarbowanych



obwódki guzików. Krótki plaszcz utrzymywany jest w lansowanej obecnie linii „skąpego” trapezu.

CAF — Keystone

Literackie... perspektywy

OSTATNIO poznałem bliżej pierwszoklasistów. Ha — coż to za ludziki! To swego rodzaju geniusze spostrzegawczości, logiki, wytrwałości, niewyczerpanej ciekawości rzeczy świata tego... Jeden oświadcza matce, że w gazecie jest błąd, bo Luwr pisać się powinno przez „d” (bo przed „w” zawsze jest „d”). Drugi pisze powieść — western — bohaterem jej jest Ben Ronniges, wzrost wysoki, adres Wierżnia siti, ul. Dzikie Zajączki 35/9, umieszczając na okładce dzieła dopisek: „ce-

rzem. Czwartą przed zaśnięciem coś tam mruczy sobie w łóżku, a od czasu do czasu dobiegają stamtąd dziwne dźwięki: „ta-ta-ta-ta”, „bbbanggg”...

— Co robisz?
— A ja sobie opowiadam.
— Co?
— A takie opowiadania.

— O czym?
— A o wszystkim. Ja zawsze sobie tak opowiadam.

Proszę. Podejrzewam, że tam pod koidrą — i w tej powieści za 12 zł można by znaleźć sporo autentycznych perełek dziecięcej literatury. To znaczy myśli i sformułowań oryginalnych, a typowych dla wyobrażeń 7-8-latk. Jest w tym coś z „humoru z zeszytów” (np. jedno z pierwszych samo-

dzielnie ułożonych zdań: „Filip ma na zimę ładne, ciepłe i swoje buty”), ale też i ogrom dziecięcych spostrzeżeń, zainteresowań. I co jeszcze u nich imponuje — to ogromna wytrwałość, zapamiętanie. Jak zajmują się swoją działalnością literacką, to potrafią zrezygnować z zabawy, wypoczynku, snu nawet (mrużenie spod koidry dobywa się przez bitą godzinę).

Można by stąd wysnuć optymistyczne prognozy dla naszej np. literatury. Gdyby nie... rozleniwienie, które jednak człowieka w miarę upływu lat coraz bardziej ogarnia. Potem dla napisania opowiadania co poniektórym potrzebne już jest... stypendium literackie. Laik

Pod koniec obrad uczestnicy zjazdu wystosowali do marszałka M. Spychalskiego list, w którym zapewniali, że nie szczędzić będą wysiłku w pracy dla dobra Ojczyzny, której w walce zbrojnej poświęcili wszystkie swe siły i zdrowie.

Na gdańskiej budowie



Uczniowie Budowlanej Szkoły Zawodowej GPBM w Gdyni odbywają praktyki na budowlanych trójkątach. Zajęcia zawodowe pod opieką instruktorów pozwalają pogłębić wiedzę teoretyczną nabytą w szkole.

Na zdjęciu: uczniowie II roku wydziału elektrycznego Jan Pohl, Lech Wolicki, Henryk Marynowski, Bogdan Tarnowski, Władysław Pielak i Ireneusz Kalinowski na gdańskiej budowie.

Fot. Z. Kosycarz

Jazz w filharmonii

Dziś o godz. 20 w sali filharmonii koncertować będą dwa zespoły jazzowe: „HAGAW” oraz Trio Włodzimierza Nahornego. „HAGAW” — zespół warszawskiego klubu studenckiego „Stodoła” pracuje od 1964 r. i od samego początku jego występy znajdują duże uznanie u miłośników jazzu. „HAGAW” występuje w składzie:

Kierownik zespołu — Grzegorz Rudko — gra na banjo, Henryk Kowalski — student PWSM w Warszawie — skrzypce, Włodzimierz Ciuk — trąbka, Jerzy Kowalski — puzon, Ryszard Kula — sax alto i fortepian, Włodzimierz Heilak — kontrabas i Krzysztof Adamek — perkusja i tarcia.

Postać Włodzimierza Nahornego jest wyjątkowo miłośnikom jazzu doskonale znana jako saksofonista, pianista i kompozytor. W 1965 r. zdobył on I nagrodę na Festiwalu „Jazz nad Odrą” we Wrocławiu, a w rok później drugą nagrodę w kategorii saksofonu na Międzynarodowym Konkursie Jazzu Nowoczesnego w Wiedniu.

W marcu br. Trio Nahornego, w skład którego wchodzi także Wiesław Damiński — kontrabas i Sergiusz Perkowski — perkusja wyjeżdża na Festiwal Jazzowy do Wiednia.

Oprócz wymienionych zespołów w koncercie wystąpi znany na terenie Warszawy piosenkarz Wojciech Gąssowski.

Zapisy do szkoły muzycznej

Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej stopnia podstawowego i licealnego w Gdańsku przy ul. Gdńskiej 2 ogłasza zapisy na rok szkolny 1967/68 kandydatów DO KLAS I i II DZIAŁU PODSTAWOWEGO oraz przyjmując zgłoszenia KANDYDATÓW DO WSZYSTKICH KLAS STARSZYCH, w tym do klas VIII i IX UCZNIÓW PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ MUZYCZNYCH, kończących w roku bieżącym równoległe VII i VIII klasy szkoły ogólnokształcącej i muzycznej.

eatry

GDANSK Opera, „Jaś i Małgosia”, g. 12. Teatr Wielki — „Zmierzch demonów”, g. 19. SOPOT Kameralny, „Zeglarz”, g. 19. GDYNIA Muzyczny, „Jaś i Małgosia”, g. 19.15 w wykonaniu Teatru Ziemi Gdańskiej.

ina

GDANSK „Leningrad”, „Fanfan Tulipan”, fr., od 14 lat, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20. „Kameralne”, „Dzielnica szczęścia”, fr., od 16 lat, g. 18, 20. „Rudy”, radz., od 12 lat, godz. 18. „Kosmos”, „Księżyc i zebrawa”, ang., od 11 lat, g. 16. „Synowie magnatów”, I seria, ang., od 14 lat, g. 18, 20. „Zorza”, „Uwaga czarny kot”, radz., od 11 lat, g. 17. „Zabawa w muzeum”, ang., od 16 lat, g. 19. „Plast”, „Pogarda”, fr., od 18 lat, godz. 15, 30, 17, 45, 20. „Drukarski”, „Modawa”, od 14 lat, g. 15, 45. „Próbna miłość”, ang., od 16 lat, g. 18, 20, 15. „Przyjaźń”, „Kobiety”, radz., od 14 lat, g. 17, 20. „Gedania”, „Proces Osława Wilde’a”, ang., od 16 lat,

Brak zainteresowania klientów, czy handlu?

AMIETAMY dobrze prasowane batalie o usprawnienie organizacji pracy gdańskich Zakładów Mleczarskich, o lepsze zaopatrzenie mieszkańców Gdańska i jego dzielnic w mleko i przetwory mleczne. Były też okresy poważnych zakłóceń w dostawie mleka, spowodowane często trudnościami transportowymi, małym skupem itp. Dziś jest sytuacja odwrotna. Podaż mleka pozwala na bardzo dobre zaopatrzenie miasta, na zwiększenie produkcji śmietany, napojów mlecznych, twarogu.

Do przeszłości też należą czasy dosiownych boję o zamówienie w Gdańsku mleka butelkowanego z dostawą do domu. Obecnie Gdańskie Zakłady Mleczarskie są zdolne dostarczyć znacznie więcej tego mleka niż zamawia je handel. Dziennie butelkuje się 65 tys. mleka, śmietany i napojów mlecznych. Jeżeli byłoby większe zamówienie zakłady w każdej chwili mogły pracować na dwie zmiany.

Wielu klientów często poszukuje mleka pełnotłustego. Okazuje się, że i u nas można by je dostać bez trudu, gdyby kierownicy sklepów zwrócili uwagę na to, że w niedostatku mleka nie ma. Właściciele sklepów nie chcą się bawić w handel mlekiem. Tymczasem

sem zbyt tego mleka kształtuje się dziennie w granicach 240—260 litrów na cały Gdańsk „z zapleczem”. Podobnie wygląda zbyt twarogu tłustego tzw. śmietankowego. I ten twaróg może znaleźć się w sklepach gdańskich w większych ilościach, zamówienia aktualne: 400, 500, a często tylko 200 kg dziennie.

Co tkwi za tym nagłym brakiem zainteresowania podstawowym artykułem spożywczym jakim jest mleko i jego przetwory?

Trudno jakoś uwierzyć w niechęć klientów do mleka. Jak na razie nie wymyślono zastępczego artykułu, i jak na razie w większości rodzin, a zwłaszcza w domach gdzie są małe dzieci, nie można sobie wyobrazić śniadania bez szklanki mleka czy zupy na mleku. W naszym też ciągu używa się do potraw śmietany, w naszym też ciągu twaróg zajmuje poczesne miejsce w domowych jadłospisach.

Zdaje się, że pies jest pogrzebany gdzieś indziej. W naszym zainteresowaniu handlu dość absorbującym i mało zyskowym artykułem jakim jest mleko, w niedostatecznej reklamie przetworów mlecznych, a także w niedostatecznej reklamie możliwości zamówienia mleka butelkowanego zwykłego i pełnotłustego. Wprawdzie w niektórych sklepach umieszczono wywieszki informujące o „zapisach” na mleko butelkowane, ale przeważnie znajdują się one w miejscach nieodpowiednich, są trudno dostrzegalne i zainteresowani klienti po prostu nie odczytują ofertach nie wiedzą.

Gdańskie Zakłady Mleczarskie spodziewają się

Gdyni „Orient” wyróżniony

Wczoraj 8-osobowa załoga gdynińskiej placówki handlowej „Orient” (Państwowego Przedsiębiorstwa Handlu Detalicznego „Jubiler” — dyrekcja gdańska z jej kierownikiem obywat. Mroczkiem) obchodząca małą uroczystość z tytułu dużego ministerialnego wyróżnienia w skali krajowej.

Placówka ta — ze szczególnym uwzględnieniem artykułów wschodniego pochodzenia — w konkursie MHW (bhp, zaopatrzenie, poziom obsługi, czystość itp.) na 180 państwowych sklepów jubilerskich w kraju uzyskała jedno z trzech (Gdynia, Poznań, Gliwice) równorzędnych, ministerialnych wyróżnień.

W niedługim czasie powiększy ona swój stan posiadania na rzecz klientów: znacznie przy udziale gdynińskiego Wydz. Handlu rozszerza dział importu, zwłaszcza zaprzyjaźnionego „Jablonexa”.

Panią, która kupiła sztucę...

...wczoraj, przed południem u „Jublera” we Wrzeszczu (2 komplety) personel sklepu prosił o zgłoszenie się w bardzo pilnej sprawie.

wkrótce dostawy nowych maszyn z Anglii. Zakłady przygotowują się do rozpoczęcia produkcji twarogów z dodatkami różnych smaków. Będą one pakowane w małe kostki, a więc łatwiej będzie można je sprządać. Jednym słowem mleczarska „baza” wciąż się rozszerza i zwiększają się możliwości urozmaicenia asortymentu przetworów mlecznych. Mleka jest dużo i na pewno można znacznie więcej go sprzedać w Gdańsku, we Wrzeszczu, w Oliwie w nowych osiedlach mieszkaniowych. I na pewno nie brak w dalszym ciągu amatorów mleka, brak tylko iniejaływu handlu dla wykorzystania odpowiedniego momentu: podaży mleka.

Jar

„Będzie to jedna z ładniejszych sal widowiskowych...”

W Klubie Studentów Wybrzeża „Żak” trwa obecnie ożywiona działalność — nie tylko programowa, co gospodarcza, M. in. Gdańskie Przedsiębiorstwo Robot Elewacyjnych przeprowadza oświetlenie na ok. 200 tys. zł prace remontowe w sali teatralnej: malowanie, wymianę parkietu, odnowienie zostaną również urządzenia. Będzie to, po zakończeniu remontu, jedna z ładniejszych sal widowiskowych.

O tym warto wiedzieć

DZIS W TROJMIĘSIE
GTPS i Związek Artystów Fotografików zapraszają na wieczór autorski Edmunda Zdanowskiego — o godz. 18 w Klubie GTPS w Gdańsku (ul. Długa 57, II p.).

Zarząd sekcji społecznej Pol. Tow. Reumatologicznego w Gdańsku zaprasza członków i sympatyków na walne zebranie sekcji. Omawiana będzie m. in. sprawa budowy domu dla chorych przewlekłe na góście. Po czasie zebrania o godz. 18 min. 15 w stołówce pawilonu I Woj. Szpitala Reumatologicznego w Sopocie (Grunwaldzka 12).

Prezydium DRN — Śródmieście informuje o spotkaniu mieszkańców osiedla Siedce wschód o godzinie 17 w świetlicy DZBM nr 2 przy ul. Powstańców Warszawskich 23.

PROM Nr 2 KURSUE...
...od 22 km. do 10. III, w godzinach od 5 do 7 i od 15 do 22 ze względu na prowadzoną przez GUM budowę nabrzeża przy ul. Na Stępcę.

KONFERENCJA NAUCZYCIELI
Z inicjatywy Wojewódzkiej Rady Oświaty i Kuratorium Okręgu Gdańskiego 22 bm. o godzinie 9.30 w Klubokawiarni KS Spójnia we Wrzeszczu, przy ul. Słowackiego 4 odbędzie się kursorkonferencja dla nauczycieli WF szkół przyzakładowych. (Al)

Nowa baza dla Jacht Klubu Morskiego „Gryf” w Gdyni

Przed kilkoma dniami w Zarządzie Głównym Ligi Obrony Kraju w Warszawie podjęto decyzję o budowie nowej bazy JKM w Gdyni. Koszt 3,5 mln zł nowego ośrodka JKM Klubu Morskiego „Gryf”. Nowy obiekt, który mieściłby hangar, warsztaty naprawcze, kawiarnię, salę szkoleniową, świetlicę, urządzenia dźwiękowe do wyciągu jachtów itp. Zlokalizowany będzie na miejscu obecnych obiektów klubu, które, jak wiadomo, mieszczą się w barakach przy alei Zjednoczenia w Gdyni. Będzie to budynek 2-kondygnacyjny w rzucie pionowym, przypominający literę T. Ośrodek będzie doskonałym prezentem Zarządu Głównego LOK dla klubu, który w 1968 r. obchodzić będzie jubileusz 40-lecia istnienia. Przypuszczają, że jubileuszowe uroczystości odbędą się już w nowym obiekcie. (dr)

Konferencja ZHP w Sopocie

Nadal trwa w Związku Harcerstwa Polskiego kampania sprawozdawczo-wyborcza. W ub. niedzielę konferencja sprawozdawczo-wyborcza odbyła się w Sopocie z udziałem ponad 100 instruktorów. Z przedłożonego sprawozdania za okres minionych dwóch lat wynika, że w czasie tym w Sopocie podwoiły się szeregi harcerskie: obecnie w mieście istnieje 85 drużyn zuchowych i harcerskich, zrzeszających blisko 2.500 dziewcząt i chłopców, oraz dorosłych instruktorów. Wynika, że w Sopocie 38 procent młodzieży szkolnej jest zorganizowanej w ZHP.

Poważną bolączką sopockiego hufca był i jest brak instruktorów dorosłych, w wielu przypadkach funkcje instruktorskie z konieczności pełniła młodzież, nie zawsze odpowiednio przeszkolona i przygotowana do odpowiedzialnej pracy wychowawczej. Dlatego pozyskanie kadr instruktorskich ze środowiska nauczycielskiego

i innych zawodów stało się najpilniejszą potrzebą sopockiego ZHP, co znalazło swój wyraz w programie działalności nowo obranych władz hufca.

Uczestnicy konferencji dokonali wyboru nowej Komendy Hufca. Na jej czele stanął p. Stanisław Pekała, zastępcą została p. Emilia Skalkowska. Na przewodniczącą Komisji Rewizyjnej wybrano harcmistrza RP Ferdynanda Trapa.

RECITAL

Elyanny Caldas Silveira

Znakomita pianistka brazylijska, Elyanna Caldas Silveira, gość brazylijskiego konsulatu w Gdyni, została zaproszona do zaprezentowania melomanom Wybrzeża współczesnej muzyki fortepianowej swojego kraju. Wy



stąpi więc w recitalu, jaki odbędzie się we środę, o godzinie 19 w sali kameralnej PWSM w Gdańsku przy ul. Łagiewnicki 3. Wstęp wolny.

Artystka, urodzona w stanie Pernambuco, kształciła się w Brazylii, we Francji, w Austrii oraz była stypendystką rządu polskiego w klasie prof. M. Trombini-Kazuro w Warszawie. Brała udział w kilku konkursach, uzyskując różne nagrody. Obecnie jest profesorem muzyki na uniwersytecie w Recife oraz stale koncertuje w różnych miastach Brazylii.

W Dempowie stanie Dom Dziecka

W tym roku rozpocznie się budowa w Gdyni Domu Dziecka. Obiekt będzie zlokalizowany w jednej z periferijnych dzielnic — Dempowie. Potrzebę wybudowania tego typu obiektu postulowano w Gdyni niejednokrotnie. Miasto ma bowiem ponad 300 sierot lub dzieci rodziców, pozbowionych przez sąd prawa opieki rodzicielskiej, które powinny znaleźć schronienie w takim właśnie domu. Częściowym problem ten rozwiązywały dotąd Domy Dzieckie w Kwidzynie, Łęborku i Sopocie. Są one jednak już przepełnione. (dr)

WITOMINO

otrzyma nową szkołę

Witomino jest najbardziej dynamicznie rozbudowującą się dzielnicą Gdyni. Widać to bardzo wyraźnie na przykładzie szkół. Oddana 2 lata temu szkoła podstawowa, która w normalnych warunkach powinna przyjąć maksymalnie 1000 dzieci, dziś dusi się od ich nadmiaru. Do szkoły chodzi bowiem obecnie 1600 dzieci, których zresztą proporcjonalnie do oddawanych społeczeństwu budynków ciągle przybywa. Jak w takich warunkach wygląda nauka — nie potrafiemy pisać. Bez trudu można to sobie wyobrazić. Ten stan rzeczy trwać będzie niestety, jeszcze w tym i następnym roku szkolnym. Dopiero 18 września 1968 r. odda się bowiem w Witomino nowa 18-izbowa szkoła podstawowa, której budowę niebawem się rozpocznie. Obawiamy się jednak, że w 1968 roku potrzebna już będzie w tej dzielnicy co najmniej jeszcze jedna o ile nie więcej szkół. (dr)

Dziennik Bałtycki

Rok XXIII, nr 44 (7038)

Cena 50 gr

Środa, 22 lutego 1967 r.

Dla podpisania układu o przyjaźni współpracy i wzajemnej pomocy

Partyjno-państwowa delegacja CSRS przybędzie z wizytą do Polski

WARSZAWA (PAP). — W bliskim czasie przewiduje się podpisanie układu między Polską Rzeczpospolitą a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną o przyjaźni, współ-

pracy i wzajemnej pomocy. Układ ten stanowić będzie kontynuację układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawartego 10 marca 1947 roku na okres 20-letni.

W związku z tym, na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w końcu lutego br. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą partyjno-państwową delegacja Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z prezydentem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej i I sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Antoninem Novotnym na czele.

WE FRANCJI

Kulminacyjna faza kampanii wyborczej

PARYŻ (PAP). — We Francji rozpoczyna się we środę seria wystąpień głównych przywódców politycznych przed kamerami telewizyjnymi. Seria ta stanowić będzie kulminacyjną część walki wyborczej przed pierwszą turą głosowania.

W dyskusji, którą otworzy Federacja Lewicy Demokratycznej i Socjalistycznej zabiorą głos premier Pompidou z ramienia gaullistów, Waldeck Rochet z ramienia FPK, Francois Mitterrand jako rzecznik Federacji Lewicy, b. premier Mendes-France z ramienia Zjednoczonej Partii Socjalistycznej (PSU), oraz Lecanuet jako reprezentant Centrum.

Odebrać rasistom...

NOWY JORK (PAP). — ZSRR wezwał we wtorek specjalny komitet ONZ do spraw Afryki południowo-zachodniej, aby podjął konkretne decyzje, które pozwoliłyby w praktyce, a nie tylko na papierze, odebrać to terytorium rasistom południowoafrykańskim.

Komitet powinien przedstawić swe zalecenia specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, która odbędzie się pod koniec kwietnia br.

U Thant uda się do Birmy

NOWY JORK (PAP). Na zaproszenie rządu Birmy, sekretarz generalny ONZ U Thant uda się w podróż do swego ojczystego kraju. Przybędzie on do Rangun w dniu 24 lutego, a jego powrót do Nowego Jorku spodziewany jest w dniu 5 marca.

Protesty

WASZYNGTON (PAP). Po wygłoszeniu w poniedziałek na Uniwersytecie Stanford wykładu wiceprezident Humphrey, otoczony został przez grupę 300 studentów protestujących przeciw wojnie w Wietnamie. Chroniony przez tajnych agentów, wiceprezydent z trudem przedostał się do samochodu. Protestujący studenci wznosili okrzyki „hańba”, i wyrażali „Humphrey” owi pięściami.

LONDYN (PAP). Ośmiuset robotników i urzędników towarzysza „British Overseas Airways Corporation” złożyło podpisy pod petycją domagającą się przerwania amerykańskich nalotów bombowych na terytorium BAW. Petycja ta będzie przekazana premierowi Wilsonowi.

Plan nadal aktualny

LONDYN (PAP). — Dziennik „The Guardian” zamieścił we wtorek komentarz, zatytułowany: „W kierunku nowego planu Rapackiego?”

Przed 10 laty — czytamy w komentarzu — Rapacki przedstawił jeden z najrozsądniejszych projektów odprężenia w sensie wojskowym — swój plan o utworzeniu strefy bezatomowej w Europie. Po uwzględnieniu modyfikacji, plan ten jest nadal aktualny.

Być może — ciągnie dalej dziennik — minister Rapacki przyjeżdża z innym planem, zawierającym propozycje stopniowych redukcji zarówno NATO, jak i Układu Warszawskiego, razem z

jakimiś gwarancjami bezpieczeństwa, lub też z jakimś wariantem zdemilitaryzowanych stref atomowych.

Oczywiście żadna z tego rodzaju propozycji nie zadowoliłaby „jastrzębi” z Bonn. Najlepszą rzeczą byłaby praca nad rozwiązaniami, które umocniłyby pozycję bońskich „gołębi”. Jedną z dróg prowadzących do tego celu była część oryginalnego planu Rapackiego: propozycja zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa.

Wiele przemawia za tą propozycją... Wilson powinien wykorzystać swe talenty dyplomatyczne w celu przyspieszenia takiej konferencji.

OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT



Powyższe zdjęcie opublikowane w dniu 20 bm. przez amerykańską Agencję Przestrzeni Kosmicznej wykonane zostało przez satelitę „Lunar Orbiter 3” i przedstawia księżycowy krater Hyginus (w środku). Krater ten posiada średnicę około 10 km, i głębokość 800 m.



Powódź w Rio. Autobusy i samochody osobowe zalane wodą na jezdni przebiegającej pod mostem Copacabana w Rio de Janeiro.

Jim Garrison zapowiada aresztowania, oskarżenia, wyroki Autor książki „Pośpieszny osąd” precyzuje komu zależy na zatajeniu prawdy o morderstwie Kennedy'ego

NOWY JORK (PAP). Prokurator okręgowy w Nowym Orleanie Jim Garrison zwołał konferencję prasową, w toku której oświadczył, że

dochodzenie w sprawie spisku jakiegoś ofiarą padł Kennedy, posuwa się naprzód. Garrison powiedział, że nie ma wątpliwości, iż nastąpi aresztowania, oskarżenia i zapadną wyroki. „Jednakże przedwczesne przecieki informacji poważnie utrudniły dochodzenie”. Prokurator podkreślił, że aresztowania osób, które zamieszane zostały w spisek były sprawą kilku tygodni. Jednakże informacji ujawnione przez lokalną prasę skomplikowały śledztwo i dlatego aresztowań tych będzie można dokonać dopiero w terminie kilku miesięcy.

Garrison z całym naciskiem podkreślił, że zabójstwo Kennedy'ego w Dallas 23 listopada 1963 r. było rezultatem spisku.

Brytyjskie plany kosmiczne

LONDYN (PAP). Wtorkowy „Daily Sketch” podaje, że W. Brytania przystąpi w przyszłym roku do realizacji własnego programu kosmicznego. Pierwszy etap będzie trwał dwa i pół roku, a jego koszty wyniosą około 7 mln funtów szterlingów. Program przewiduje wystrzelenie sztucznego satelity przy użyciu trzyczłonowej rakiety nośnej „Black Arrow” („Czarna Strzała”). Pierwszy próbnny lot nastąpi w połowie 1968 r.

Poparcia akcji prowadzonej przez Garrisona udzielił znany prawnik amerykański Mark Lane, autor słynnej książki na temat zabójstwa w Dallas — „Pośpieszny osąd”, w której także wysunął tezę, że Kennedy padł ofiarą spisku. Mark Lane występując na konferencji prasowej w Rzymie oświadczył, że udzieli wszelkiej pomocy prokuratorowi Nowego Orleanu i prześle mu do jego dyspozycji wszelkie dowody i materiały zgromadzone w ciągu 3 ostatnich lat.

Mark Lane oświadczył dziennikarzom: „W Stanach Zjednoczonych są siły, które próbują niedopuszczyć do tego, ażeby prawda o zamordowaniu prezydenta Kennedy'ego ujrziała światło dzienne. Siły te są potężne i bezwzględne”. Zapytany kogo ma na myśli mówiąc o siłach pragnących zataić prawdę o zamordowaniu Kennedy'ego, Lane oświadczył, że chodzi tu o prezydenta Johnsona, policję w Dallas oraz FBI.

ARMIA RENU

LONDYN (PAP). — Premier Wilson oznajmił we wtorek w parlamencie, iż rząd nadal zamierza zredukować stacjonującą w NRF Armię Renu, jeśli koszty jej utrzymania nie zostaną w pełni pokryte.

W Indonezji — bez zmian: nic nie postanowiono

LONDYN, NOWY JORK (PAP). Według doniesień z Djakarty, brak wciąż jeszcze decyzji w sprawie Sukarno. Wbrew poniedziałkowemu oświadczeniu, nie opublikowano w tej sprawie żadnego komunikatu oficjalnego, a zapowiedziana konferencja prasowa została odwołana. Pewna autorytatywna osoba oświadczyła: „nic nie zostało jeszcze postanowione”.

Prezydent Sukarno spotkał się znów z generałem Suharto, a ten ostatni naradzał się przy drzwiach zamkniętych z generałem Nasutionem i rozmawiał z nim dwie godziny. Ponadto generał Suharto odbył podobną konferencję z regionalnymi dowódcami sił zbrojnych, aby zastanowić się nad poważną sytuacją, wynikającą z faktu, że Sukarno odmawia podania się do dymisji. O wynikach tych wszystkich narad znówu nie wiadomo.

Tymczasem krążyły nadal pogłoski, sygnalizowane w poniedziałek wieczorem, jakoby Sukarno zgodził się już na przekazanie generalowi Suharto swoich pełnomocnictw prezydenckich, ale z zachowaniem godności szefa państwa. Podkreślano jednak, że sprawy „nie sfi nalizowano”.

Prowokacja wobec Kambodży

HANOI (PAP). — 20 lutego, według doniesień z Phnom Penh, wojska amerykańskie i południowowietnamskie naruszyły granicę Kambodży w prowincji Svay Rieng. Według wstępnych danych, po stronie kambodżańskiej sa zabici i ranni

Minister Rapacki w Londynie



WARSZAWA (PAP). — 21 bm. minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki wraz z małżonką udał się, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii George Browna, z kilkudniową wizytą oficjalną do Londynu. Ministrowi Rapackiemu towarzyszą wyżsi urzędnicy MSZ.

Na zdjęciu: lotnisko warszawskie. Od lewej: wiceminister J. Winiewicz, minister A. Rapacki, wiceminister M. Naszkowski i ambasador J. Michałowski.

LONDYN (PAP). O godzinie 16.45 czasu miejscowego na londyńskim lotnisku Heathrow wylądował samolot „Il-18”, którym przybył na zaproszenie rządu brytyjskiego z tygodniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki.

Na lotnisku ministra Rapackiego witali ministrowie spraw zagranicznych George Brown oraz wyżsi urzędnicy Foreign Office. Obecny był ambasador PRL w Londynie Jerzy Morawski oraz ambasador W. Brytanii w Warszawie Thomas Brimelow.

Labourzyści wzywają rząd do uznania linii Odra-Nysa

LONDYN (PAP). Z okazji wizyty min. Rapackiego w Londynie sześciu deputowanych labourystowskich zgłosiło we wtorek w Izbie Gmin wniosek, wzywający rząd brytyjski do oficjalnego uznania granicy na Odrze i Nysie.

Deputowani ci oświadczają, iż przyjazd min. Rapackiego jest dobrą okazją dla uznania tej linii jako „legalnej zachodniej granicy Polski”.

„Faraon” i Ida Kamińska kandydatami do OSCARA

WARSZAWA (PAP). — We wtorek „Film Polski” otrzymał wiadomość, że „Faraon” Jerzego Kawalerowicza został wybrany wraz z 4 innymi filmami zagranicznymi jako kandydat do nagrody amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej — tzw. Oscara.

A oto tytuły pozostałych filmów zagranicznych, które będą konkurentami „Faraona”: „Bitwa o Algier” (Włochy — Algieria), „Miłość blondynki” (CSRS), „Młodość i kobieta” (Francja) i „Trzy” (Jugosławia).

Na liście kandydatów do Oscara znalazła się również znakomita polska aktorka Ida Kamińska za jej rolę w czechosłowackim filmie „Sklep przy głównej ulicy”. Jak wiadomo, film ten zdobył już w roku ubiegłym nagrodę Oscara. Konkurentkami I. Kamińskiej są — Elizabeth Taylor, Anouk Aimee, Lynn Redgrave i jej siostra Vanessa Redgrave.

Rozdanie Oscarów odbędzie się 10 kwietnia br. w Santa Monica w Kalifornii.

Przegląd osiągnięć uczelnii muzycznych

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 1 do 5 marca odbywać się będzie w Poznaniu IV Festiwal Państwowych Wyższych Szkół muzycznych. Impreza poświęcona jest jako przegląd osiągnięć 7 naszych uczelni, zwłaszcza w dziedzinie muzyki zespołowej.

Nadajnik dla II programu TV

WARSZAWA (PAP). Jeszcze w tym roku w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpocznie się instalowanie nadajnika przeznaczanego dla drugiego programu telewizyjnego.

Komitet Rozbrojeniowy wznowił obrady nad porozumieniem o nierozpowszechnianiu broni jądrowej

GENEWA (PAP). W geneńskim Pałacu Narodów zebrał się we wtorek po miesięcznej przerwie Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw, aby zająć się m. in. sprawą nierozpowszechniania broni jądrowej.

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

W skład komitetu wchodzi 5 państw socjalistycznych (m. in. ZSRR i Polska), 5 krajów zachodnich (m. in. USA, W. Brytania i Włochy) oraz 8 krajów neutralnych (m. in. India, Szwecja, Meksyk i Birma). Jednym z 5 krajów zachodnich jest Francja, jednakże nie uczestniczy ona w pracach komitetu. Współprzewodniczącymi konferencji są delegaci USA i ZSRR (na obecnej sesji William Foster i Aleksiej Roszczin).

W odczytaniu na wstępie oświadczenia liście do komitetu, U Thant wyraża pogląd, że dalszy postęp w dziedzinie rozbrojenia jest możliwy.

Posiedzenie robocze dotyczyło się przy drzwiach zamkniętych.

Na Bałtyku wieje 11-tka

Wczoraj na Bałtyku rozszalał się sztorm. W południe, o godz. 13 ogłoszono alarm przeciwświatłomowy, stawiając w stan pogotowia jednostki ratownicze oraz grupy ratowników brzegowych. Siła wiatrów wiejących z kierunków zachodnich do północno-zachodnich dochodziła do 11 st. w skali Beauforta.

Nie spodziewając się tak raptownej zmiany pogody jednostki rybackie rozpoczęły gwałtowny odwrót z łowisk. Z 209 kutrów, jakie rano znajdowały się na morzu, w godzinach popołudniowych pozostało już tylko sto kilkadziesiąt. Rybacy, którzy nie zdążyli się schronić do portów lub przystani, zapewne rozpoczną walkę z żywiołem.

Ta wieśniaczka wietnamska mieszkająca w okolicy Hoi-An — podobnie jak inne matki wietnamskie — nigdy nie zostawiła swego dziecka samego w domu. Zabiera je z sobą nawet wtedy, gdy udaje się po zakupy do pobliskiego miasteczka. Zbyt wiele widziała kobiet placzących nad złośliwymi dziećmi zabitych przez amerykańskie bomby.



CAF — Telefoto

Zostanie CHWILI

Grupa pracowników naukowych uniwersytetu pensylwańskiego w Filadelfii zapożyczyła we wtorek, że włoży maski przeciwgazowe podczas uroczystego pochodu, otwierającego zebrać wiosenne, o ile uniwersytet nie zaprzestanie badań nad bronią bakteriologiczną.

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 22 bm.

Zachmurzenie duże i okresami przelotny deszcz ze śniegiem. Temperatura od +1 do +4 stopni. Wiatry północno-zachodnie do zachodnich, umiarkowane, chwilami dość silne.

Na gdańskiej budowie



Uczniowie Budowlanej Szkoły Zawodowej GPBM w Gdyni odbywają praktyki na budowlanych trójmieściach. Zajęcia zawodowe pod opieką instruktorów pozwalają pogłębić wiedzę teoretyczną nabytą w szkole.

Na zdjęciu: uczniowie II roku wydziału elektrycznego Jan Pohl, Lech Wolicki, Henryk Marynowski, Bogdan Tarnowski, Władysław Pielak i Ireneusz Kalinowski na gdańskiej budowie.

Fot. Z. Kosycarz

NA DOM Spokojnej Starości

Zainicjowana na styczniowej sesji DRN - Wrzeszcz zbiórka na Dom Spokojnej Starości przynosi już owoce: nie tylko radni DRN, ale również członkowie poszczególnych komisji spoza Rady zadeklarowali po 50 zł na ten piękny cel. Dotychczas wpłacono na konto PCK 1.800 zł od 26 radnych i 10 członków komisji.

Niezależnie od tego Prezydium DRN we Wrzeszczu zwróciło się do zakładów pracy i instytucji swej dzielnicy z apelem o przeznaczenie części funduszu zakładowego przeznaczanego na budownictwo mieszkaniowe na rzecz budowy Domu Spokojnej Starości. Była by to suma niebagatelna bo sięgająca 100.000 zł. Mamy nadzieję, że ten piękny gest GPM spotka się z uznaniem władz resortowych.

Również CBKO nr 2 i Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego wystosowały do swych podległych placówek pisma zalecające przy zawieraniu bilansów dokonywanie odpowiednich dopisków na powyższy cel.

Jak się dowiadujemy w ZW PCK, na dzień 31 stycznia br. stan konta budowy Domu Pogodnej Starości wynosił 43 977 zł.

Jazz w filharmonii

Dziś o godz. 20 w sali filharmonii koncertować będą dwa zespoły jazzowe: „HAGAW” oraz Trio Włodzimierza Nahornego. „HAGAW” - zespół warszawskiego klubu studenckiego „Stodoła” pracuje od 1964 r. i od samego początku jego występy znajdują duże uznanie u miłośników jazzu. „HAGAW” występuje w składzie:

Kierownik zespołu - Grzegorz Rudko - gra na banjo, Henryk Kowalski - student PWSM w Warszawie - skrzypce, Włodzimierz Ciuk - trąbka, Jerzy Kowalski - puzon, Ryszard Kula - sax altowy i fortepian, Włodzimierz Hełak - kontrabas i Krzysztof Adamek - perkusja i tarc.

Postać Włodzimierza Nahornego jest wybitnym miłośnikiem jazzu doskonale znana jako saksofonista, pianista i kompozytor. W 1965 r. zdobył on I nagrodę na Festiwalu „Jazz nad Odrą” we Wrocławiu, a w rok później drugą nagrodę w kategorii saksofonu na Międzynarodowym Konkursie Jazzu Nowoczesnego w Wiedniu.

W marcu br. Trio Nahornego, w skład którego wchodzi także: Wiesław Damiński - kontrabas i Sergiusz Perkowski - perkusja wystąpi na Festiwalu Jazzowy do Wiednia.

Oprócz wymienionych zespołów w koncercie wystąpi znany na terenie Warszawy piosenkarz Wojciech Gąssowski.

Zapisy do szkoły muzycznej

Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej stopnia podstawowego i licealnego w Gdańsku przy ul. Gnilnej 2 ogłasza zapisy na rok szkolny 1967/68 kandydatów DO KLAS I i II DZIAŁU PODSTAWOWEGO oraz przyjmując zgłoszenia KANDYDATÓW DO WSZYSTKICH KLAS STARSZYCH, w tym do klas VIII i IX UCZNIÓW PANSTWOWYCH SZKÓŁ MUZYCZNYCH, kończących w roku bieżącym równoległe VII i VIII klasy szkoły ogólnokształcącej i muzycznej.

eatry

GDANSK Opera, „Jaś i Małgosia”, g. 12. Teatr Wielki - „Zmierzch demonów”, g. 19. Sopot Kameralny, „Zeglarz”, g. 19. GDYŃSK Muzyczny, „Jaś i Małgosia”, g. 19.15 w wykonaniu Teatru Ziemi Gdańskiej.

ina

GDANSK „Leningrad”, „Fan- tan Tulipan”, fr., od 14 lat, g. 12.30, 15, 17.30, 20. „Kameralne”, „Dzielnica szczęścia”, „Rum”, od 16 l., g. 18, 20. „Rudy”, radz., od 12 l., godz. 18. „Kosmos”, „Księżyc i zebrawa”, ang., od 11 l., g. 16. „Synowie magnatów”, I seria, weg., od 14 lat, g. 18, 20. „Zorza”, „Uwaga czarny kot”, radz., od 11 lat, g. 17. „Zabawa w muzeum”, weg., od 16 l., g. 19. „Plast”, „Pogarda”, fr., od 18 l., godz. 15.30, 17.45, 20. „Drukarnia”, „Modawa”, „Wehikuł czasu”, USA, od 14 l., g. 15.45. „Próba miłości”, jug., od 16 lat, g. 18, 20.15. „Przyjaźń”, „Kobiety”, radz., od 14 l., g. 17, 20. „Gedania”, „Proces Os- kara Wilde’a”, ang., od 16 lat,

Brak zainteresowania klientów, czy handlu?

AMIETAMY dobrze prasowane batalie o usprawnienie organizacji pracy gdańskich Zakładów Mleczarskich, o lepsze zaopatrzenie mieszkańców Gdańska i jego dzielnicy w mleko i przetwory mleczne. Były też okresy poważnych zakłóceń w dostawie mleka, spowodowane często trudnościami transportowymi, małym skupem itp. Dziś jest sytuacja odwrotna. Podaż mleka pozwala na bardzo dobre zaopatrzenie miasta, na zwiększenie produkcji śmietany, napojów mlecznych, twarogów.

Do przeszłości też należą czasy dosiownych bojów o zamówienie w Gdańsku mleka butelkowanego z dostawą do domu. Obecnie Gdańskie Zakłady Mleczarskie są zdolne dostarczyć znacznie więcej tego mleka niż zamawia je handel. Dziennie butelkuje się 65 tys. mleka, śmietany i napojów mlecznych. Jeżeli byłoby większe zamówienie zakłady w każdej chwili mogły pracować na dwie zmiany.

Wielu klientów często poszukuje mleka pełnotłustego. Okazuje się, że i u nas można by je dostać bez trudności, gdyby kierownicy sklepów zadrżali klientom ta- jemnicę, że Zakłady Mleczarskie chętnie dostarczają będą takie mleko... Tymcza-

sem zbyt tego mleka kształtuje się dziennie w granicach 240-260 litrów na cały Gdańsk „z zapleczem”. Podobnie wygląda zbyt twarogu tłustego tzw. śmietankowego. I ten twaróg może znaleźć się w sklepach gdańskich w większych ilościach, zamówienia aktualne: 400, 500, a często tylko 200 kg dziennie.

Co tkwi w tym nagłym brakiem zainteresowania podstawowym artykułem spożywczym jakim jest mleko i jego przetwory?

Trudno jakoś uwierzyć w niechęć klientów do mleka. Jak na razie nie wymyślono zastępczego artykułu, i jak na razie w większości rodzin, a zwłaszcza w domach gdzie są małe dzieci, nie można sobie wyobrazić śniadania bez szklanki mleka czy zupy na mleku. W naszym też ciągu używa się do potraw śmietany, w naszym też ciągu twaróg zajmuje poczesne miejsce w domowych jadłospisach.

Zdaje się, że pies jest pogrzebany gdzieś indziej. W małym zainteresowaniu handlu dość absorbującym i mało zyskowym artykułem jakim jest mleko, w niedostatecznej reklamie przetworów mlecznych, a także w niedostatecznej reklamie możliwości zamówienia mleka butelkowanego zwykłego i pełnotłustego. Wprawdzie w niektórych sklepach umieszczono wywieszki informujące o „zapisach” na mleko butelkowane, ale przeważnie znajdują się one w miejscach nieodpowiednich, są trudno dostrzegalne i zainteresowani klienti po prostu nie odczytują ofertach nie wiedzą.

Gdańskie Zakłady Mleczarskie spodziewają się

Gdyni „Orient” wyróżniony

Wczoraj 8-osobowa załoga gdańskiej placówki handlowej „Orient” (Państwowego Przedsiębiorstwa Handlu Detalicznego „Jubiler” - dyrekcja gdańska z jej kierownikiem obywat. Mroczkiem) obchodziła małą uroczystość z tytułu dużego ministerialnego wyróżnienia w skali krajowej.

Placówka ta - ze szczególnym uwzględnieniem artykułów wschodniego pochodzenia - w konkursie MHW (bhp, zaopatrzenie, poziom obsługi, czystość itp.) na 180 państwowych sklepów jubilerskich w kraju uzyskała jedno z trzech (Gdynia, Poznań, Gliwice) równorzędnych, ministerialnych wyróżnień.

W niedługim czasie powiększy ona swój stan posiadania na rzecz klientów: znacznie przy udziale gdańskiego Wydz. Handlu rozszerza dział importu, zwłaszcza zaprzyjaźnionego „Jablonexa”.

Panią, która kupiła sztucę...

...wczoraj, przed południem u „Jubilerów” we Wrzeszczu (2 komplety) personel sklepu prosił o zgłoszenie się w bardzo pilnej sprawie.

wkrótce dostawy nowych maszyn z Anglii. Zakłady przygotowują się do rozpoczęcia produkcji twarogów z dodatkami różnych smaków. Będą one pakowane w małe kostki, a więc łatwiej będzie można je sprządać. Jednym słowem mleczarska „baza” wciąż się rozszerza i zwiększają się możliwości urozmaicenia asortymentu przetworów mlecznych. Mleka jest dużo i na pewno można znacznie więcej go sprzedać w Gdańsku, we Wrzeszczu, w Oliwie w nowych osiedlach mieszkaniowych. I na pewno nie brak w dalszym ciągu amatorów mleka, brak tylko iniejałtywy handlu dla wykorzystania odpowiedniego momentu: podaży mleka.

Jar

„Będzie to jedna z ładniejszych sal widowiskowych...”

W Klubie Studentów Wybrzeża „Żak” trwa obecnie ożywiona działalność - nie tylko programowa, co gospodarcza. M. in. Gdańskie Przedsiębiorstwo Robot Elewacyjnych przeprowadza o- blężone na ok. 200 tys. zł prace remontowe w sali teatralnej: malowanie, wymianę parkietu, odnowienie zostaną również urządzenia sceny. Będzie to, po zakończeniu remontu, jedna z ład-

niejszych sal widowiskowych trójmieścia. Gospodarze „Żaka” myślą też nad pełniejszym niż dotąd jej wykorzystaniem - na ten rok przewidziano m. in. 7 premier teatrowych studenckich. Wyremontowany już został salon wystawowy „Żaka” - co też chyba spowoduje intensywniejszą niż do- tychczas działalność wystaw- nienniczą. Warto chyba po- myśleć również o zainicjo- waniu tu spotkań i dysku- sji sztuce poświęconych...

Po wyremontowaniu klubu „Forum” obecnie w pi- wnicach urzędza się zaple- cze kawiarni. Pociąga to za sobą konieczność zamknię- cia popularnej piwnicy „U Kuzynów”, ale gospodarze klubu starają się o zagoso- darowanie dalszej części piwnic budynku. Z tegorocz- nych zamierzeń wymiemy jeszcze wznieście dachu nad kawiarnią letnią oraz oświetlenie i radiofonizację ogródka.

Tegoroczne prace remon- towe w „Żaku” pochłonią ok. 700 tys. zł.

(ak)

Rozbudowa szkoły nr 1 w Gdyni

Najstarsza szkoła pod- stawowa w Gdyni popular- na „Jedynka” przy 10 Lute- go w najbliższym czasie bę- dzie rozbudowana. Do sta- rogo gmachu dobuduje się nową salę gimnastyczną o- raz cztery sale przewidzia- ne na pomieszczenia dla pra- cowników. Obecnie, na skutek poważnych trudności lokal- nych szkół, część dzieci uczy się w pomieszczeniach baraku przy ul. Batorego i Władysława IV, który też przewidziany jest do roz- biórki. Stoi w tym reprezen- tacyjnym miejscu Gdyni już przecież od 25 lat. Najwyż- sza zatem para żeby go ro- zebrać.

(dr)

WYPADKI

Wczoraj rano o godz. 9.20 po- pełnił samobójstwo L. S. z Gdyni. Pobludki tego desperackiego kroku są nieznane.

Wyjeżdżający z ul. 3 Maja w Gdańsku na most „Biedni- ki” samochód „Syrena” nr. rej. GO 0621 prowadzony przez 24- letniego D. zjechał drogę „Sy- reny” nr. rej. GA 4863. W wy- niku zderzenia obydwu samo- chodów zostały uszkodzone.

Jadąc Podwalem Grodzkim w Gdańsku i skręcając w le- wo „Warszawa” nr. rej. GA 1019 kierowana przez Alojzego Sz. zderzyła się z „Trabantem” nr. rej. GA 4411 prowadzonym przez Gerarda D. Obydwaj po- jazdy zostały uszkodzone.

Henryk Z. Kierowca „Zuka” nr. rej. GA 3988 należącego do PTS „Łączność” nie zdążył za- hamować swego pojazdu i wpadł na zatrzymujący się przed przejściem dla pieszych „Warszawę” nr. rej. GA 0537. Wypadek zdarzył się w al. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu i spowodował uszkodzenie oby- dwu wozów.

RECITAL Elyanny Caldas Silveira

Znakomita pianistka brazylijska, Elyanna Caldas Silveira, gość brazylijskiego konsulatu w Gdyni, została zaproszona do zaprezentowa- nia melomanom Wybrzeża współczesnej muzyki forte- pianowej swojego kraju. Wy-



stąpi więc w recitalu, jaki odbędzie się we środę, o go- dzinie 19 w sali kameralnej PWSM w Gdańsku przy ul. Łagiewnicki 3. Wstęp wolny.

Artystka, urodzona w sta- nie Pernambuco, kształciła się w Brazylii, we Francji, w Austrii oraz była stypen- dystą rządu polskiego w klasie prof. M. Trombini- Kazzuro w Warszawie. Brała udział w kilku konkursach, uzyskując różne nagrody. Obecnie jest profesorem mu- zyki na uniwersytecie w Re- ficie oraz stale koncertuje w różnych miastach Brazylii.

W Dempowie stanie Dom Dziecka

W tym roku rozpocznie się budowę w Gdyni Domu Dziecka. Obiekt będzie zlo- kalizowany w jednej z pe- ryferyjnych dzielnic - Dempowie. Potrzebę wybu- dowania tego typu obiektu postulowano w Gdyni niejed- nokrotnie. Miasto ma bo- wiem ponad 300 sierot lub dzieci rodziców, pozbowio- nych przez sąd prawą opie- ki rodzicielskiej, które po- winny znaleźć schronienie w takim właśnie domu. Czę- ściowo problem ten rozwią- zywali dotąd Domy Dziec- ka w Kwidzynie, Łęborku i Sopotcie. Są one jednak już przepełnione.

(dr)

WITOMINO otrzyma nową szkołę

Witomino jest najbardziej dynamicznie rozbudowują- cą się dzielnicą Gdyni. Widać to bardzo wyraźnie na przy- kładzie szkół. Oddana 2 lata temu szkoła podstawowa, która w normalnych warun- kach powinna przyjąć mak- symalnie 1000 dzieci, dziś dusi się od ich nadmiaru. Do szkoły chodzi bowiem obecnie 1600 dzieci, których zresztą proporcjonalnie do oddawanych społeczeństwu budynków ciągle przybywa. Jak w takich warunkach wygląda nauka - nie po- trzebujemy pisać. Bez tru- du można to sobie wyobra-zić. Ten stan rzeczy trwać będzie niestety, jeszcze w tym i następnym roku szkol- nym. Dopiero 18 września 1968 r. odda się bowiem w Witominie nową 18-izbową szkołę podstawową, której budowę niebawem się roz- pocznie. Obawiamy się jed- nak, że w 1968 roku potrzeb- na już będzie w tej dziel- nicy co najmniej jeszcze jedna o ile nie więcej szkół.

(dr)

elewixia

na dzień 21 lutego 1967 r.

WTOREK

10.00 „Wielka wojna narodo- wa”, film dok. prod. radz. 15.15 „Teleexpress” 15.25 „Przypo- sobienie rolnicze”, 17.00 Dzien- nik. 17.05 Dla młodych widzów: „Zrób to sam”, 17.20 „Profesor Cegielski zakłada fabrykę”, 17.45 „Telekram”, 17.55 „Głoda piosenki”, 18.35 „Spokój dobrze zasłużony”, 19.00 „TV KRONI- KA WYBRZEŻA”, 19.20 Dobra- noc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Wiel- ka wojna narodowa”, film dok. prod. radz. 21.45 z cyklu: „Na wielkim ekranie”, program pt. „Twórcza-widz-krytyk”. 22.25 Dziennik.

radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 21 lutego 1967 r.

WTOREK

LOKALNE: 13.10 Koncert symfoniczny, 16.15 „Towarzysze z Junaka”, 17.00 Przegląd aktualności Wy- brzeża, 17.15 „Opowieść z Kaw- częj Góry”, 17.25 „Bariera dźwięku”, 18.00 „Wola życia”. OGÓLNOPOLSKIE: 12.25 Muzyka rozrywkowa, 12.50 „Nieznane drogi kościusz- kowskiej idel”, 14.00 Koncert radia jugosłowiańskiego, 14.30 „Zielone sygnały”, 14.45 „Bie- kitna szafeta”, 15.00 Muzyka